WTOREK
19|09|2023

DZIENNIK ELBLĄSKI

22 LATA

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

BEZGORSETU
NIERUCHOMOŚCI

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁ. AD 2 514 NR 174 (21126)

fot. archiwum prywatne

TO MŁODZIEŻ JEST PRZYSZŁOŚCIĄ

STR. 6

SPORT CODZIENNIE

OSIEM TYSIĘCY ZA STO ZŁOTYCH! \20

BRAT PRZESĄDZIŁ O PORAŻCE BRATA \21

PIERWSZOLIGOWCY ZACZĘLI SEZON \22

ISSN 0137-9127
9 770137 912125 38

ZESŁALI ICH, BO BYLI POLAKAMI \5

5 MILIONÓW DLA PODOLSZTYŃSKIEJ SZKOŁY \8

ZA 900 ZŁOTYCH ODPISZESZ 6 PUNKTÓW KARNYCH \10

JESTEŚMY DZIEWCZYNAMI Z MAZUR \11

51230TBP-a-K

eprasa.pl 2e469e34d5

BĘDZIEMY DRUGĄ ARMIĄ EUROPY?

Wierzę, że Polska będzie wkrótce miała drugą lub trzecią najsilniejszą armię w Europie – powiedział prezydent RP Andrzej Duda podczas spotkania z Polonią w Nowym Jorku. Przyznał jednocześnie, że sytuacja Polski wyglądałaby dużo inaczej, gdyby Polonia nie wywalczyła akcesji Polski do NATO.

Pokazujemy, że Polska to państwo nie tylko które bierze, które otrzymuje różne formy wsparcia, wsparcia militarnego, ale to jest państwo, które również oferuje bezpieczeństwo. To także jest nasze staranie dzisiaj w Polsce, żeby Amerykanie wiedzieli, że Polacy nie są tylko biorcami bezpieczeństwa (...). Czynimy wiele, by nasi sojusznicy wiedzieli, że Polska jest państwem poważnym, ale i sojusznikiem, z którym trzeba się liczyć – oświadczył Andrzej Duda podczas przemówienia do przedstawicieli Polonii w szkole katolickiej Christ the King w dzielnicy Queens.

Prezydent przyznał, że sytuacja w Europie i w naszym regionie „nie jest najłatwiejsza", bo „Rosja pokazała twarz, którą znamy z podręczników do historii i opowiadań rodziców i dziadków". Zaznaczył jednak, że polskie władze nie zamierzają w obliczu zagrożenia załamywać rąk, lecz pracować, na swoje bezpieczeństwo. Dodał, że ambicją władz i nakładów na obronę Polski jest, by miała ona drugą lub trzecią najsilniejszą armię w Europie i zaznaczył, że wierzy, że się to uda.

– Kiedy mówimy, że Polska będzie miała być może drugą najsilniejszą armię w Europie – tak, ja wierzę, że dzięki tym decyzjom, które dziś podejmujemy, Polska będzie miała być może drugą lub trzecią armię w Europie – powiedział prezydent. – Czynimy to po to, by polski żołnierz nie musiał walczyć. Mówię to po to, by was zachęcić, żebyście wracali – powiedział prezydent. Zaznaczył jednocześnie, że sytuacja Polski wyglądałaby zupełnie inaczej, gdyby – dzięki działaniom Polonii – nie należała do NATO.

Prezydent Andrzej Duda spotkał się w Nowym Jorku z Polonią

– Od tylu lat to m.in. Polacy mieszkający w Stanach Zjednoczonych, mający swoją pozycję, cieszący się szacunkiem nie tylko w swoich społecznościach, ale także w sferach władz stanowych, federalnych, na Białym Domu skończywszy, wywalczyli także swoim wsparciem i swoim lobbingiem dla Polski tę możliwość udziału (w NATO) – przekonywał prezydent. Dziękował przy tym członkom diaspory za pracę na rzecz zarówno Polski, jak i USA, jednocześnie zachęcał ich do powrotu do kraju.

Podczas uroczystości w Queens Duda odznaczył także łącznie 16 zasłużonych działaczy polonijnych. Wręczył m.in. Krzyż Komandorski Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polski biskupowi pomocniczemu diecezji Brooklynu Witoldowi Mroziewskiemu i o. Krzysztofowi Wieliczko. Wśród uhonorowanych Złotym Krzyżem Zasługi był też m.in. nowojorski radny Robert Holden.

W spotkaniu w audytorium szkoły katolickiej Christ the King w dzielnicy Queens wzięło udział ponad tysiąc Polaków mieszkających w USA. Na scenie wystąpiły też polonijne zespoły tańca ludowego, m.in. z polskiej szkoły w Newark w stanie New Jersey.

ŹRÓDŁO: PAP

KLICZKO: ROSJANIE OD 2014 ROKU ZABRALI NAM 20 TYS. DZIECI

Klasy szkolne, drużyny, całe domy dziecka wywabiano z Ukrainy pod oszukańczymi pretekstami, umieszczano w obozach reedukacyjnych i deportowano do Rosji, gdzie dzieci miały rozpocząć „nowe życie" – powiedział w wywiadzie dla „Bilda" były mistrz świata w boksie Wołodymyr Kliczko.

Kliczko wspólnie z Tetianą Kil założył inicjatywę #WeAreAllUkrainians, która zwraca uwagę na problem uprowadzonych do Rosji dzieci. Dzięki pomocy organizacji Save Ukraine udało się do tej pory oddać rodzicom w Ukrainie 163 dzieci. Aby historie uprowadzonych dzieci i ich zdesperowanych rodziców nie zostały zapomniane, Kliczko i Kil przygotowali książkę „Skradzione życie", która ukaże się 20 września.

„Dzieci są bezbronne, stają się najłatwiejszym celem w tej wojnie" – stwierdził Kliczko. „Od inwazji na Krym w 2014 roku rosyjska propaganda wmawia dzieciom na terytoriach okupowanych, że Ukraina nie istnieje. Że wszystko jest Rosją, a my jesteśmy faszystami (...). Nasze dzieci poddawane są praniu mózgów po to, by wręczyć im broń, żeby mogły wyruszyć na wojnę przeciwko własnym rodzinom. Jesteśmy świadkami ciągłego ludobójstwa, gdzie na końcu to Ukraińcy mają strzelać do Ukraińców" – powiedział Kliczko.

„Celem Rosji jest zniszczenie i wymazanie pochodzenia, tożsamości (ukraińskich) dzieci" – podkreślił brat mera Kijowa Witalija Kliczki. Działania te sprawiają, że niektóre z dzieci „w ciągu kilku tygodni postarzają się o lata" – dodał.

„Oczy są zwierciadłem duszy, a ich oczy oglądały rzeczy, których dzieci nie powinny oglądać: jak gwałcono i mordowano bliskich, matki, rodzeństwo. Te dzieci nie mają jeszcze w pełni rozwiniętej psychiki. Można wyczuć ich niepewność, wycofanie, nieśmiałość. Często milczą, są głęboko straumatyzowane" – dodał Kliczko.

Jak zauważył, wiele z historii jest podobnych: na terenach okupowanych dzieci, całe szkoły czy domy dziecka kierowane są na „wakacje". „Dzieci są następnie wysyłane do różnych obozów, gdzie są poddawane presji psychologicznej. To niesamowite, że wiele dzieci nie daje się tak łatwo złamać, że próbują się organizować, bronić, kontaktować z rodzicami" – stwierdził.

Strona rosyjska twierdzi, że „uratowała" z Ukrainy 700 tys. dzieci. Jednak, jak podkreślił Kliczko, takich udokumentowanych przypadków, zgłoszonych przez rodziców czy rodziny dzieci, jest 20 tys. Rosyjskie dane są zawyżone i „stanowią część propagandy" – podkreślił.

Mimo działań „nieludzkiego, wyrafinowanego rosyjskiego systemu" niektórym udało się odzyskać dzieci. „To dzieło głównie matek i babć. Ojcowie nie mogą pojawić się na rosyjskiej ziemi, są natychmiast aresztowani. Kobiety przeżywają ogromne trudności, docierają okrężną drogą do Rosji lub na Krym. Pomaga w tym Save Ukraine, organizując niezbędne dokumenty na taki wyjazd, w tym paszporty" – wyjaśnił.

Dzięki Save Ukraine udało się uwolnić dotychczas 163 dzieci z uprowadzonych co najmniej 20 tys. Jak przypomniał „Bild", nakaz aresztowania wydany przez Międzynarodowy Trybunał Karny w Hadze wobec Władimira Putina opiera się m.in. na zbrodni wojennej polegającej na uprowadzeniu dzieci z Ukrainy do Rosji.

ŹRÓDŁO: PAP

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk
Igor Hrywna
Michał Podolak
Zuzanna Leszczyńska
wydawca@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 2e469e34d5

ORGANIZATORZY

DZIENNIK ELBLĄSKI

KONFERENCJA GOSPODARCZA ELBLĄG'23

KONGRES PRZYSZŁOŚCI

PARTNERZY STRATEGICZNI

PGZ

PGE

PKO Bank Polski

5 lat Polska Strefa Inwestycji

PARTNERZY

ZIEMAR SZWARCENOWO

BGK BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

arp Agencja Rozwoju Przemysłu S.A.

STAROSTA ELBLĄSKI Maciej Romanowski

GMINA BRANIEWO

GMINA TOLKMICKO

PATRONI HONOROWI

Mariusz Błaszczak MINISTER OBRONY NARODOWEJ

Ministerstwo Aktywów Państwowych

Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej

Ministerstwo Infrastruktury MAREK GRÓBARCZYK SEKRETARZ STANU

WOJEWODA WARMIŃSKO-MAZURSKI Artur Chojecki

MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO Gustaw Marek Brzezin

PATRONI MEDIALNI

GAZETA OLSZTYŃSKA

DZIENNIK ELBLĄSKI

GO TV

BIZNES WARMII I MAZUR

iWiM INWESTYCJE WARMII I MAZUR

MWM MARKI WARMII I MAZUR

TVP 3 OLSZTYN

51230TBP-D-K

eprasa.pl 2e469e34d5

CO PO „SZUBIENICACH”?

Wojewódzki Sąd Administracyjny przyznał rację wojewodzie warmińsko-mazurskiemu Arturowi Chojeckiemu, który nakazał władzom Olsztyna usunięcie Pomnika Wdzięczności Armii Radzieckiej. Teraz podstawowym stało się pytanie: co ma powstać w miejscu „szubienic" na placu Dunikowskiego.

Gazeta Olsztyńska” zainicjowała dyskusję o zagospodarowaniu placu po pomniku już wiele miesięcy temu. Jeszcze zanim sąd wydał werdykt w sprawie monumentu. Przeprowadziliśmy w tej sprawie swój sondaż internetowy. Zapytaliśmy w nim, co powinno powstać po usunięciu Pomnika Wdzięczności Armii Radzieckiej?

Blisko 40 procent uważa, że w tym miejscu powinien powstać jakiś gmach użyteczności publicznej, ale bez nowego pomnika. Prawie 30 procent jest zdania, że plac powinien pozostać niezabudowany, a na postumencie pomnika należy postawić tablicę informującą o tym, dlaczego pomnik został usunięty.

Niespełna 25 procent uczestników sondażu uznało, że najlepszym pomysłem jest postawienie nowego pomnika oraz gmachu użyteczności publicznej z ogólnodostępnym parkingiem podziemnym. Najmniej badanych opowiedziało się za sprzedaniem terenu prywatnemu inwestorowi.

Rozmawialiśmy wtedy z wieloma olsztyńskimi politykami i samorządowcami. Jedni chcieli, żeby w miejsce „szubienic” wybudować nowe upamiętnienie, np. nawiązujące do polskich działaczy z Warmii z zachowaniem funkcji placu jako parkingu. Drudzy, żeby powstał tu gmach użyteczności publicznej, np. muzeum sztuki, z ogólnie dostępnym podziemnym parkingiem. Pojawił się też pomysł budowy na placu Dunikowskiego nowej siedziby Teatru Lalek. Nikt z radnych ani posłów nie traktował poważnie pomysłu sprzedaży terenu deweloperowi.

— To bardzo wyeksponowane i ważne dla miasta miejsce. Na pewno do chwili rozstrzygnięcia jego przyszłości należy zachować funkcje parkingu. W Olsztynie dramatycznie brak miejsc parkingowych. O dalszych losach placu należy zdecydować w konkursie — mówi Jerzy Szmit, prezes Fundacji im. Piotra Poleskiego i jeden z głównych inicjatorów działań, które doprowadziły do wyroku nakazującego usunięcie pomnika. — Trudno oczekiwać, żeby taki konkurs rozpisał obecny prezydent, choć to jest w jego kompetencjach. Jestem jednak zdania, że społeczny komitet z powodzeniem wyłoni najlepsze rozwiązanie. Moim zdaniem w Olsztynie brak upamiętnienia ważnych dla polskości Warmii rodaków — dodaje.

Zdaniem przewodniczącego rady miejskiej Roberta Szewczyka (KO) pozbawiony już sowieckich symboli pomnik i odpowiednio opisany powinien stać się elementem np. Muzeum Olsztyna, które jego zdaniem mogłoby powstać na Placu Dunikowskiego. Przewodniczący rady miejskiej zaznacza, że obecny wyrok sądu nie jest jeszcze prawomocny, prezydent Olsztyna zapowiedział odwołanie NSA.

Co dalej z placem Dunikowskiego?

fot. Ewa Mazgal

Robert Szewczyk

Radosław Nojman

— Ta dyskusja jest ciągle przedwczesna. Zaczekajmy do pisemnego uzasadnienia, a potem do efektów odwołania do Naczelnego Sądu Administracyjnego — zastrzega Robert Szewczyk.

Radości z nakazu likwidacji pomnika nie ukrywa radny Radosław Nojman, przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Miejskiej Olsztyna. Radny uważa, że pomnik już dawno powinien zniknąć z miasta.

— Trwanie tego symbolu w przestrzeni Olsztyna to policzek wymierzony mieszkańcom. Obrona radzieckiego żołnierza przez władze miasta przynosi Olsztynowi złą sławę — mówi Radosław Nojman. — Mam nadzieję, że teraz wszystko potoczy się gładko i pomnik w końcu zniknie — dodaje.

Zdaniem szefa radnych PiS w mieście w tak wyjątkowo reprezentacyjnym miejscu mogłoby znaleźć się upamiętnienie wizyty papieża Jana Pawła II w Olsztynie w czerwcu 1991 roku lub pomnik innego wybitnego Polaka, np. marszałka Józefa Piłsudskiego albo króla Kazimierza Jagiellończyka, który w XV wieku dokonał inkorporacji Warmii, w tym Olsztyna, do Korony Królestwa Polskiego. — „Szubienice” mógłby też zastąpić monumentalny znak „Rodła”. To również idea warta rozważenia. Oczywiście tego typu zagospodarowanie nie wyklucza rozszerzenia na teren placu zieleni, której w centrum nie jest za dużo — stwierdza Radosław Nojman.

Teraz na Placu Dunikowskiego, na którym mieści się Pomnik Wdzięczności Armii Radzieckiej, jest parking i strefa płatnego postoju. To rozwiązanie tymczasowe, które obowiązuje jednak już prawie dekadę. Formalnie, zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego, ma tu być „miejsce dostępne publicznie”.

Przypomnijmy. Pomnik został postawiony przez władze komunistyczne na początku lat 50. Przez lata nosił nazwę Pomnik Wdzięczności Armii Radzieckiej. Od początku był symbolem dominacji i imperialnej polityki Związku Radzieckiego, a po upadku ZSRR także Rosji. Autorem części pomnika przedstawiającej głowę radzieckiego żołnierza jest wybitny rzeźbiarz Xawery Dunikowski.

Po obaleniu komunizmu przemianowano go (nieoficjalnie) na Pomnik Wyzwolenia Ziemi Warmińsko-Mazurskiej. Nie zmieniała się tylko potoczna nazwa, bo mieszkańcy Olsztyna nazywali i nazywają go „szubienice”. Pomnik w latach 90. został wpisany do rejestru zabytków i to chroniło go przed zastosowaniem ustawy o dekomunizacji.

Rok temu minister kultury unieważnił wpis pomnika do rejestru zabytków, powołując się na „ważny interes kraju”. Na polecenie prezydenta Piotra Grzymowicza w listopadzie z monumentu zostały skute sierp i młot. Prezydent złożył też skargę do WSA na nakaz likwidacji pomnika wydany przez wojewodę. Sąd ją odrzucił. Wojewoda zapowiada, że pomnik zniknie za kilka najbliższych tygodni.

Prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz jest zwolennikiem tzw. Projektu dla Pokoju prof. Roberta Traby, czyli pozostawienia pomnika na swoim miejscu i przekształcenia go w „muzeum pod chmurką”, które ma być projektem edukacyjnym i pokazywać losy miasta i jego mieszkańców w okresie totalitaryzmów.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

DRZEWA Z POMARAŃCZOWYMI LICZBAMI

Na pniach drzew rosnących na terenie kompleksu sportowego Warmii przy Sybiraków drzewa zostały oznakowane numerami. Nie da się ich nie zauważyć, bo rzucają się w oczy. Na każdym z drzew widnieje numer naniesiony jaskrawy pomarańczowym sprayem. Takie same oznaczenia pojawiały się m.in. na drzewach, które szły pod topór — chociażby z powodu rozbudowy linii tramwajowej w Olsztynie. Numery idą w setki, zatem sprawa nie dotyczy pojedynczych okazów. W zasadzie na każdym większym pniu widnieje numer. Czy podobny los czeka drzewa z Zatorza?

Fot. Zbigniew Woźniak

Drzewa na razie tylko oznaczono. To nie znaczy, że będą wycięte

— Przy ul. Sybiraków na terenie byłego stadionu Warmii chcemy wybudować kompleks 4 boisk (2 trawiaste i 2 ze sztuczną nawierzchnią). Aktualnie jesteśmy na etapie opracowania projektu modernizacji tego terenu. W związku z tym trwa inwentaryzacja zieleni. Projektanci oznaczyli drzewa, ale nie po to, żeby wskazać, że idą do wycinki, ale po to, by ustalić, gdzie dokładnie rosną i nanieść je na mapy — wyjaśnia Marta Bartoszewicz, rzeczniczka olsztyńskiego ratusza. — Projekt ma być gotowy w drugiej połowie przyszłego roku.

Stadion Warmii jest własnością miasta od 2015 roku. Wcześniej należał do Polskich Kolei Państwowych, które w zamian otrzymały dwa budynki po pruskich koszarach przy ul. Szewczenki na Zatorzu oraz jeden przy ul. Lubelskiej. To drugi co do wielkości stadion w Olsztynie, oddany do użytku 1 lipca 1953 roku. Obecnie swoje mecze rozgrywa na nim KKS Warmia Olsztyn — zespół występujący w klasie okręgowej. W sezonie 2007/2008 z boiska korzystał także Stomil Olsztyn. Dziś obiekt olsztyńskiej Warmii to infrastrukturalna ruina, ale z ogromnym potencjałem. Znowej infrastruktury mieliby korzystać przede wszystkim młodzi piłkarze. Tylko w Warmii trenuje ponad 120 dzieci i młodzież. Szkółek i akademii, które mogłyby tu trenować, jest znacznie więcej.

AR

REKLAMA

przetarg

WÓJT GMINY PURDA

ogłasza **I przetarg ustny nieograniczony** na sprzedaż nieruchomości wchodzącej w skład zasobu gminnego:

lokal mieszkalny nr 10 o pow. użytkowej 36,01 m², położony w budynku nr 64 w Marcinkowie, posadowiony na działce oz. nr. ewid. 203/11 (KW OL10/00079912/3), wraz z udziałem 63/1000 w częściach budynku i urządzeniach, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, oraz w działce nr 203/11, a także z udziałem 14/1000 w działce nr 203/14 o pow. 0,0703 ha (KW OL10/00079613/7), obręb Marcinkowo, gmina Purda.

Cena wywoławcza 160 600,00 zł. Sprzedaż nie podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług (VAT). Wadium w wysokości 17 000,00 zł należy wpłacić do dnia 31.10.2023 r.

Przetarg odbędzie się **6 listopada 2023 r. o godz. 10⁰⁰** w pokoju nr 11 na I piętrze budynku nr 12A, 11-030 Purda. Warunki wzięcia udziału w przetargu zostały szczegółowo opisane w ogłoszeniu dostępnym na stronach internetowych www.purda.pl oraz www.bip.purda.pl. Bliższe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy w Purdzie lub pod nr. tel. 89 544 42 62 lub 89 544 42 71.

109423otbr-a-M

eprasa.pl 2e469e34d5

ZESŁALI ICH, BO BYLI POLAKAMI

Dziś w Olsztynie (we wtorek) odbędą się obchody 95. rocznicy założenia Związku Sybiraków, którego honorowym członkiem był marszałek Józef Piłsudski. W naszym regionie do związku należy nieco ponad pół tysiąca osób.

Dla tysięcy Polaków Sybir, Kazachstan stały się grobem. Trafili tam tylko dlatego, że byli Polakami, że chcieli, żeby Polska była wolna. A ci, którzy wrócili, przeszli piekło. We wtorek w hotelu Villa Pallas odbędą się obchody 95. rocznicy powstania Związku Sybiraków, których współorganizatorem jest Urząd Marszałkowski w Olsztynie. Zostaną wręczone pamiątkowe medale.

Fot. Związek Sybiraków

— Musimy kultywować pamięć o Sybirakach — mówi Teresa Dydykało

Związek Sybiraków powstał jeszcze w II Rzeczpospolitej. Zjazd założycielski odbył się 29-30 czerwca 1928 roku. Wówczas na Politechnice Warszawskiej w obecności prezydenta II RP Ignacego Mościckiego zesłańcy Sybiru i żołnierze 5 Dywizji Syberyjskiej powołali stowarzyszenie mające na celu zintegrowanie środowiska zesłańców, upamiętnienie historii zesłań, a także pomoc Sybirakom. Honorowym członkiem Związku Sybiraków był marszałek Józef Piłsudski. Wtedy uczestnicy zjazdu nie przypuszczali, że historia napisze kolejny, jeszcze bardziej tragiczny rozdział zesłań.

— Nie przypuszczali, że rozpęta się II wojna światowa, że eksterminacja Polaków i wywózki na Sybir przerosną swoim zasięgiem i okrucieństwem wszystkie dotychczasowe — mówi Teresa Dydykało, prezes oddziału Związku Sybiraków w Olsztynie. — Nie mogli też wiedzieć, że zesłańcy po wojnie i po powrocie do ojczyzny nie będą mogli mówić o swoich przeżyciach przez następnych kilkadziesiąt lat.

Po agresji radzieckiej na Polskę 17 września 1939 roku Sowieci przeprowadzili cztery masowe deportacje w latach 1940-1941, głównie ludności polskiej, w głąb Związku Radzieckiego i na Syberię. Według dostępnych dokumentów te wywózki dotknęły łącznie około 600 tys. obywateli polskich. Ale co do liczby osób, które mogły dotknąć deportacje, tu nie ma zgody wśród historyków. Padają różne liczby, w tym nawet ponad milion osób. Ale co do jednego jest zgoda, że to była wielka operacja, która miała na celu zagładę polskich Kresów.

Deportacje zostały starannie zaplanowane. Już 5 grudnia 1939 roku zapadła decyzja o usunięciu Polaków z okupowanych przez Sowietów terenów Polski. Ofiarami pierwszej deportacji padli głównie osadnicy wojskowi, pracownicy leśni i PKP oraz urzędnicy państwowi. W głąb ZSRR zesłano tysiące obywateli polskich. Wielu z nich nigdy stamtąd nie wróciło. Zabiły ich głód, choroby i katorżnicza praca.

Ale pamięć o nich, o ich gehennie trwa. O tym w czasach peerelu nie można było głośno mówić. Dopiero po upadku komunizmu, przemianach ustrojowych możliwa stała się reaktywacja Związku Sybiraków i kultywowanie pamięci o zesłańcach Sybiru, by ta nigdy nie zaginęła.

Oddział Związku Sybiraków w Olsztynie został powołany 31 marca 1989 roku. A jego tworzenia w ówczesnym województwie olsztyńskim podjął się Henryk Krzyszczak, syn legionisty, żołnierz AK i zesłaniec, który kilka lat spędził w łagrach na Kaukazie.

Dziś oddział Związku Sybiraków w Olsztynie liczy 12 kół i zrzesza nieco ponad pół tysiąca osób, ale czas robi swoje i z każdym rokiem jest coraz mniej liczny.

Czy pamięć o zesłańcach Sybiru, o wschodniej golgocie przetrwa, kiedy już odejdzie ostatni Sybirak?

— Kultywujemy tę pamięć, oddajemy hołd, mówimy, zapisujemy tę historię — mówi prezes Teresa Dydykało, której mąż był na Syberii. Całą rodziną został wywieziony podczas lutowej deportacji. Do Polski wrócił w 1946 roku.

O gehennie zesłańców Sybiru świadczą dziś w naszym regionie także pomniki, obeliski, tablice, ulice i skwery imieniem Sybiraków. Jest szkoła, która nosi imię Sybiraków.

— I są Kluby Wnuka Sybiraka w szkołach, cztery w Olsztynie i jeden w Giżycku — podkreśla Teresa Dydykało. — Młodzież podtrzymuje pamięć o Sybirakach. I myślę, że ta pamięć przetrwa, bo mamy spadkobierców. W niektórych województwach są też zakładane stowarzyszenia pamięci o Sybirakach.

ANDRZEJ MIELNICKI

ORLEN ROZPOCZYNA INWESTYCJĘ W KĘTRZYNIE

Budowa tłoczni oleju należącej do spółki Orlen Południe na terenie dawnej cukrowni w Kętrzynie wkroczy w kolejny etap. 21 września odbędzie się symboliczna inauguracja inwestycji.

W 2020 roku spółka Orlen Południe, należąca do Grupy Orlen zakupiła działkę o powierzchni ponad 16 ha. Zakup terenów po dawnej kętrzyńskiej cukrowni to efekt licytacji komorniczej działek należących do dotychczasowego właściciela terenu, spółki Eco-Brasco. Firma już wcześniej planowała tutaj budowę Zakładów Tłuszczowych przerabiających rzepak. Na przerwanie inwestycji miała wpływ śmierć właściciela spółki – Aleksandra Gudzowatego. Sprzedaż przeprowadzono 18 grudnia 2020 roku. Dzięki niej zostały uregulowane zaległe zobowiązania wobec wierzycieli. Miasto Kętrzyn uzyskało ponad 1 mln zł za zaległy podatek, a starostwo w Kętrzynie – ponad 300 tys.

Działki nabyła spółka Orlen Południe z zamiarem zrealizowania budowy nowoczesnej tłoczni oleju. — Od tamtej pory trwają intensywne prace mające na celu dokładną analizę inwestycji, pozyskanie niezbędnych zezwoleń administracyjnych oraz zgód korporacyjnych — mówi Michał Chojnacki, przedstawiciel spółki. Pierwszym efektem będzie symboliczne wbicie pierwszej łopaty 21 września.

Inwestycja w Kętrzynie ma strategiczne znaczenie dla rozwoju firmy. — ORLEN Południe jest wiodącym polskim producentem biopaliw. W trzebińskiej rafinerii spółki produkcja biodiesla (estrów metylowych kwasów tłuszczowych) wynosi obecnie 275 tys. ton rocznie. Ten wolumen w najbliższym czasie zostanie powiększony o kolejne 30 tys. ton ze względu na realizowaną inwestycję budowy instalacji do produkcji biodiesla z olejów pofryturowych (UCO FAME). Przy wytwarzaniu biodiesla dodatkowym, „zielonym" produktem jest wytwarzana obecnie w ilości 27 tys. ton rocznie gliceryna. Planowana inwestycja w Kętrzynie zwiększyłaby bezpieczeństwo i stabilność dostaw oleju na potrzeby działalności spółki — podkreśla Michał Chojnacki.

Zadowolenia z takiej sytuacji nie kryją lokalne władze, które były zaangażowane w rozmowy z Orlenem o lokalizacji inwestycji. — Bardzo się cieszę, że Orlen sfinalizował zakup terenów po byłej cukrowni, to kolejny ważny krok w kierunku gospodarczego rozwoju Kętrzyna i okolic — mówi Ryszard Niedziółka, burmistrz Kętrzyna. — Budujemy obraz miasta przyjaznego biznesowi i tak chcemy być postrzegani. To wymaga czasu i cierpliwości. — To jest historyczna szansa dla całego regionu — komentuje Michał Kochanowski, starosta kętrzyński.

WOJCIECH CARUK

REKLAMA

WIN-I.747.1.6.2023 Olsztyn, 13 września 2023 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 9q ust. 2 i 3 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz.U. z 2023 r. poz. 1786 ze zmianami), w związku z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023 r., poz. 775 ze zmianami)

WOJEWODA WARMIŃSKO-MAZURSKI

zawiadamia, że na wniosek pełnomocnika inwestora: PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa, została wydana decyzja z dnia 13 września 2023 r. znak: WIN-I.747.1.6.2023 zmieniająca decyzję nr K-7/2021 z dnia 21 października 2021 r., znak: WIN-I.747.1.5.2021 o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej dotyczącej realizacji inwestycji pn. „Prace na linii kolejowej nr 38 na odcinku Ełk – Korsze wraz z elektryfikacją" – etap B, odcinek 4 – stacja Kętrzyn.

Przedmiot zmiany:
- w punkcie I decyzji zmiana wykazu nieruchomości objętych inwestycją poprzez dodanie działek 1/22, 1/23 w obrębie ewidencyjnym 0007 Miasta Kętrzyn;
- w punkcie IV decyzji zmiana wykazu nieruchomości objętych ograniczeniem w korzystaniu z nieruchomości poprzez dodanie działek 1/22, 1/23 w obrębie ewidencyjnym 0007 Miasta Kętrzyn wraz z określeniem planowanych prac budowlanych związanych z mającym powstać ograniczeniem w korzystaniu z nieruchomości;
- zmiana załącznika graficznego nr 1 ark. 1 do decyzji Wojewody Warmińsko-Mazurskiego nr K-7/2021 z dnia 21 października 2021 r., znak: WIN-I.747.1.5.2021.

W związku z powyższym informuje się, że strony mogą w terminie 14 dni zapoznać się z treścią decyzji w powyższej sprawie, w Wydziale Infrastruktury i Nieruchomości Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, w godzinach 8.00-15.00 po uprzednim uzgodnieniu terminu wizyty poprzez kontakt telefoniczny: 89-5232620 lub mailowy: sekrwin@uw.olsztyn.pl.
Jednocześnie informuje się, że treść decyzji została udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w dniu 13.09.2023 r.
Stronom służy prawo wniesienia odwołania do Ministra Rozwoju i Technologii za pośrednictwem Wojewody Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie w terminie 14 dni od dnia podania niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości.

109023otbr-a-M

eprasa.pl 2e469e34d5

TO MŁODZIEŻ JEST PRZYSZŁOŚCIĄ

Wojciech Wasilewski od września rozpoczął naukę w trzeciej klasie Liceum Ogólnokształcącego im. Feliksa Nowowiejskiego w Braniewie. Jak przyznaje, od zawsze interesował się działalnością społeczną.

— W szkole podstawowej pełniłem funkcję przewodniczącego samorządu uczniowskiego i przewodniczącego wolontariatu, a kiedy przeszedłem do liceum, nie straciłem zapału do działania — byłem wiceprzewodniczącym samorządu uczniowskiego, ale po czasie zaczęło mi czegoś brakować i rozpocząłem prace nad utworzeniem Młodzieżowej Rady Powiatu Braniewskiego i jej statutu — przyznaje Wojtek.

Wszystko zaczęło się na lekcji...

— Podczas zajęć z Wiedzy o Społeczeństwie usłyszałem o działalności młodzieży w samorządzie terytorialnym i od razu mnie to zaciekawiło, ponieważ u nas — w naszym mieście i powiecie — nie było nigdy czegoś takiego jak młodzieżowa rada — młodzież nie miała zatem możliwości wyrażania swoich opinii ani komunikowania o swoich potrzebach i problemach władzom samorządowym — wspomina Wojtek.

I relacjonuje: — W tym samym czasie rozpocząłem pracę w projekcie mającym na celu pomoc walczącej Ukrainie, poznałem dzięki temu wiele ciekawych osób, a wśród nich przedstawicieli organizacji pozarządowych. Dołączyłem również jako wolontariusz do Stowarzyszenia Braniewski Instytut Rozwoju oraz realizowałem się jako główny członek projektu „biNGO Braniewski Inkubator NGO", który skierowany był do rad seniorskich, ale zakładał też współpracę z samorządami uczniowskimi. By nasza młodzieżowa rada powstała, potrzebna była osoba, która rozpocznie prace nad jej stworzeniem — i tego właśnie zadania się podjąłem. W kwietniu 2022 roku rozpocząłem prace nad statutem i zacząłem rozmawiać z przedstawicielami różnych samorządów, propozycja utworzenia młodzieżowej rady najbardziej spodobała się zarządowi powiatu braniewskiego i tak rozpocząłem współpracę z Radą Powiatu Braniewskiego.

W listopadzie 2022 roku nadszedł ważny dzień dla młodzieży — Rada Powiatu Braniewskiego opowiedziała się za utworzeniem organu, w którym to młodzież będzie miała decydujący głos.

Pierwsza sesja Młodzieżowej Rady Powiatu Braniewskiego miała miejsce 20 marca tego roku. Rada liczy 13 radnych — tworzą ją uczniowie i uczennice — po 4 z każdego liceum i technikum w powiecie braniewskim i 1 ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Braniewie.

Funkcję przewodniczącego sprawuje inicjator powstania Rady, czyli Wojciech Wasilewski. — Nie liczyłem na to, że będę przewodniczącym, jestem bardzo wdzięczny za zaufanie, którym obdarzyli mnie moi radni — przyznaje w rozmowie z nami. — Działamy ze sobą już od kilku miesięcy — nawet podczas wakacji byliśmy ze sobą w stałym kontakcie i wymienialiśmy się pomysłami — dodaje.

Pierwsza sesja Młodzieżowej Rady Powiatu Braniewskiego miała miejsce 20 marca tego roku. Rada liczy 13 radnych

fot. archiwum prywatne

Wojciech Wasilewski: — Już w szkole podstawowej, kiedy działałem w samorządzie uczniowskim, pragnąłem, by młodzież miała głos, by zrobić coś więcej dla młodzieży, bo przecież młodzież to przyszłość

ICH GŁOS JEST BARDZO WAŻNY

Skąd w Wojtku tyle energii do działania i to zaangażowanie, które go cechuje?

— Już w szkole podstawowej, kiedy działałem w samorządzie uczniowskim, pragnąłem, by młodzież miała głos, by zrobić coś więcej dla młodzieży, bo przecież młodzież to przyszłość — zaznacza nasz rozmówca.

— Cieszę się, że Rada powstała, chcemy wiele zdziałać. Najważniejszym celem jest dla nas to, żeby nasz głos był słyszalny w urzędach i starostwach, żeby przedstawiciele władz rozmawiali z nami jak równi z równymi, a nie traktowali nas z góry. Teraz jesteśmy my, później będą kolejne pokolenia. Moim zdaniem ważne jest aktywizowanie młodzieży już od najmłodszych lat — w przyszłości to oni zasiądą w radach miejskich, powiatowych, w Sejmie i Senacie — stwierdza Wojtek.

Chcę, żeby młodzież miała głos, by moi rówieśnicy mogli mówić o swoich problemach, wyrażać swoje opinie i podejmować inicjatywy — mówi Wojciech Wasilewski, który zainicjował stworzenie Młodzieżowej Rady Powiatu Braniewskiego.

Jakie są jego zdaniem aktualne problemy młodych mieszkańców i mieszkanek powiatu braniewskiego?

— Młodzież nie ma, gdzie się rozwijać. W naszym powiecie są oczywiście zajęcia sportowe czy artystyczne, ale brakuje np. zorganizowanego wolontariatu, który będzie zrzeszał młodzież. Nie ma też miejsc, gdzie moglibyśmy spotkać się i spokojnie porozmawiać — takiego miejsca dla nas, w którym moglibyśmy się integrować i wymieniać spostrzeżeniami na różne tematy. Wiem, że stworzenie takiego miejsca to temat trudny, wymagający wielu rozmów i środków finansowych. Zaczynamy więc powoli, jemy łyżką, a nie chochlą, skupiamy się na priorytetach — najpierw chcemy, by o nas usłyszano — zarówno w świecie dorosłych, jak i w świecie młodzieży — chcemy pokazać młodym, jak działają młodzieżowe rady, jakie mają możliwości — tłumaczy Wojciech Wasilewski.

— W planach mamy ogłoszenie konkursu na logo Młodzieżowej Rady Powiatu Braniewskiego — w przyszłości chcemy umożliwiać organizatorom różnych wydarzeń wnioskowanie o nasz patronat, chcemy też posadzić drzewko upamiętniające powstanie Rady i zapraszać szkoły na nasze sesje — podjęliśmy się realizacji dwóch projektów edukacyjnych polegających na uświadamianiu młodzieży, jak działa rada i co może zdziałać w naszym powiecie — opowiada Wojtek.

I dodaje: — Przed wakacjami odwiedzali nas uczniowie podczas zajęć WOS — na początku byli zdziwieni tym, jak przebiega sesja, to było dla nich jak spojrzenie w świat dorosłych — widzieliśmy ogromne zainteresowanie tym, co robimy. To bardzo nas cieszy, ponieważ nasza kadencja trwa dwa lata i mam nadzieję, że w 2025 pałeczkę po nas przejmą kolejni młodzi ludzie z powiatu braniewskiego. Już tera zauważamy wielki wzrost zainteresowania działalnością Rady — zainteresowanie to widać było m.in. podczas turnieju sportowego, który zorganizowaliśmy na prośbę uczniów, którzy mieli ochotę na trochę zdrowej rywalizacji. Turniej odbył się 19 czerwca i spotkał się z pozytywnymi reakcjami wśród dzieci i młodzieży, frekwencja była rewelacyjna. Dopytywano nas nawet, kiedy kolejne wybory do Rady.

Młodzież jest też otwarta na współpracę z bardziej doświadczonymi mieszkańcami i mieszkankami Braniewa. — Chcemy zacząć współpracę z Miejską Radą seniorów — międzypokoleniowe działania służą wymianie doświadczeń, a nasi braniewscy seniorzy mają bardzo dużo energii i chęci do działania. Jesteśmy też wdzięczni lokalnym samorządowcom — władzom powiatu, miasta, gminy — kiedy zgłaszamy im swoje problemy, nigdy nie trafiają do kosza. Wiemy, że bez wsparcia dorosłych nie byłoby nas i naszej Rady, ale z drugiej strony bez młodzieży nie ma przyszłości — mówi Wojtek.

Gdzie widzi siebie za 10 lat, w Braniewie?

— Trudno mi odpowiedzieć na to pytanie, dzisiaj jestem tu, jutro mogę być tam. Sam nie wiem do końca, z czym wiążę na tę chwilę swoją przyszłość. Myślę o studiach prawniczych, ale czy nie zmienię zdania? Nie wiem. Biorę udział w różnych warsztatach, podczas których szkolę swoje umiejętności, rozwijam swoje zainteresowania, ale gdzie będę w przyszłości, tego nie wiem. Na czas studiów na pewno będę musiał pożegnać się z Braniewem, ale czy tu wrócę? Jedno jest pewne — nawet w dorosłym życiu nie mam zamiaru zapominać o tym, jak ważny w społeczeństwa jest głos młodych ludzi — odpowiada przewodniczący Młodzieżowej Rady Powiatu Braniewskiego.

KAMILA KORNACKA

eprasa.pl 2e469e34d5

WIELKIE OTWARCIE

kik

PRZYJDŹ DO NAS NA ZAKUPY I ZYSKAJ RABAT!*

20. & 21.09.2023
Czynny 09-19
ul. Wojska Polskiego 31C, 11-010 Barczewo

PRZYJDŹ DO NAS **W DNIU OTWARCIA NOWEGO SKLEPU LUB NASTĘPNEGO DNIA** I WEŹ UDZIAŁ W NASZEJ AKCJI RABATOWEJ !

* Zrób zakupy w naszym nowym sklepie w dniach wielkiego otwarcia i odbierz przy kasie kupon rabatowy.

LAUR KLIENTA TOP MARKA 2023

Zajrzyj na naszego bloga: blog.kik.pl
Sklep w Państwa okolicy można znaleźć na stronie www.kik.pl
Newsletter: zapisz się i bądź na bieżąco!

korzystnie modnie z pomysłem
www.kik.pl

Oferta obowiązuje do wyczerpania zapasów. Sprzedaż tylko w ilościach detalicznych. Różnice w kolorach wynikają z technologii druku. Zastrzega się możliwość pomyłek.
KiK Textil Sp. z o.o. · ul. Legnicka 21 A · PL 53-671 Wrocław

103423otbr-a -P

eprasa.pl 2e469e34d5

5 MILIONÓW DLA PODOLSZTYŃSKIEJ SZKOŁY

— To inwestycja w przyszłość, ale także w lokalną gospodarkę — mówiła wczoraj wiceminister Olga Semeniuk-Patkowska, wręczając wartą 5 milionów promesę na rozbudowę budynku szkoły podstawowej w podolsztyńskim Sząbruku.

Fot. Zbigniew Woźniak

— Takie inwestycje je ta przyczynią się do rozwoju nie tylko gminy Gietrzwałd, ale całego naszego regionu, który tak bardzo potrzebuje nowych inwestycji — podkreśla Olga Semeniuk Patkowska (druga z prawej, od lewej: dyrektor szkoły Bolesław Korosteński, senator Lidia Staroń, wójt Jan Kasprowicz)

Premier Mateusz Morawiecki w ubiegłym tygodniu ogłosił wyniki VI edycji Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych. Do województwa warmińsko-mazurskiego trafi w ten sposób ponad 337 mln zł. Premier podkreślił, że pieniądze z rządowych programów podnoszą jakość życia lokalnych społeczności. A w przypadku wspierania terenów popegeerowskich – sprawiają, że przestają być one wykluczone inwestycyjnie, gospodarczo, infrastrukturalnie czy komunikacyjnie.

5 milionów z tej kwoty trafi do podolsztyńskiego Sząbruka. Zostanie za nie rozbudowany — o nowe skrzydło — budynek szkoły podstawowej i przebudowana bryła główna w celu zwiększenia liczby i powierzchni sal lekcyjnych. Gmina planuje też przeniesienie oddziałów przedszkolnych do nowych pomieszczeń.

Zgromadzonych w sali gimnastycznej przywitał dyrektor zespołu Bolesław Korosteński. — To wspaniały dzień dla naszej placówki, dla całej gminy — powiedział. — Chcemy wspólnie zdobywać jak najwięcej wiedzy i budować przyszłość naszej małej ojczyzny i tej dużej, Polski.

— To inwestycja w przyszłość, ale także w lokalną gospodarkę — stwierdziła wiceminister Olga Semeniuk-Patkowska. — Mam nadzieję, że tę i inne inwestycje w warmińsko-mazurskim będą realizowały firmy z polskim kapitałem, firmy małe i średnie, bo to dla nich w ubiegłym tygodniu otworzyliśmy w Olsztynie odział Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. A za niecałe dwa tygodnie otworzymy odział Rzecznika Finansowego. Wiceminister podkreśliła, że w naszym województwie działa ponad 140 tysięcy firm z sektora małych i średnich przedsiębiorstw. I dodała: — Mam nadzieję, że dzięki moim działaniom tych firm będzie znacznie więcej.

— Takie inwestycje jak ta przyczynią się do rozwoju nie tylko gminy Gietrzwałd, ale całego naszego regionu, który tak bardzo potrzebuje nowych inwestycji — podkreśliła Olga Semeniuk Patkowska. I dodała: — Bedą kolejne edycje tego programu, bo musimy wyrównywać dysproporcje pomiędzy poszczególnymi regionami Polski.

— W naszej placówce czuje się ducha patriotyzmu, warmińskości oraz przywiązania do wartości, jakimi bez wątpienia są rodzina oraz tradycja — podkreślili uczniowie, którzy podziękowali Oldze Semeniuk-Patkowskiej za pomoc ich szkole.

— Te wszystkie, programy i inwestycje są przeznaczone dla ludzi. Dlatego je wspieram, o nie walczyłam i będę walczyć — powiedziała senator Lidia Staroń, która wspomniała o swoim zaangażowaniu w budowę sali gimnastycznej w Sząbruku. — Jesteśmy od tego, aby pomagać. A naszym celem jest rozwój tej gminy, powiatu i całego naszego regionu.

— Naszą gminę, w tym Sząbruk i okolice zamieszkuje coraz więcej młodych ludźmi z dziećmi. Stąd potrzebujemy więcej miejsc w przedszkolach. Dzięki tej inwestycji tak się stanie. Już we wtorek spotkam się w tej sprawie z architektem. Rozbudowa ma się zakończyć w 2025 roku — powiedział nam Jan Kasprowicz, wójt gminy Gietrzwałd.

Dlatego już wcześniej rozbudowa szkoły, która nosi imię Rodzin Warmińskich, stała się priorytetem dla gminy. Najpierw z jej środków własnych rozbudowano szkołę o potężne skrzydło i 1 września 2009 roku dzwonek zabrzmiał w nowych salach lekcyjnych. Rok później oddano też do użytku pierwsze w gminie boisko Orlik, jako substytut sali sportowej. Nie mogło to jednak zaspokoić potrzeb, dlatego nieustannie poszukiwano środków na budowę tej z prawdziwego zdarzenia. Udało się to w 2021 roku dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa Sportu i Turystyki.

BOHATER Z EŁCKIEJ PROMENADY NAGRODZONY ZA OCALENIE DZIECKA

Władze Ełku doceniły młodego mieszkańca miasta, Bartka Stelmacha, który na promenadzie uratował topiące się dziecko. Bartkowi dzielnej postawy osobiście pogratulował prezydent Andrukiewicz.

fot. UM Ełk

Władze Ełku doceniły młodego mieszkańca miasta, Bartka Stelmacha, który na ełckiej promenadzie uratował topiące się dziecko. Bartkowi dzielnej postawy osobiście pogratulował prezydent miasta Tomasz Andrukiewicz, który wcześniej poprzez media społecznościowe poprosił anonimowego wtedy wybawcę topiącego się dziecka o kontakt i zaprosił do siebie. Do takiego spotkania doszło.

— Bartek jest bardzo skromnym młodym człowiekiem. Na co dzień pracuje w biurze w jednej z ełckich firm. W sobotę wraz z dziewczyną w kawiarni świętowali jej urodziny. Spacerując promenadą, zwrócili uwagę na pływające kaczki, których ruch wprawiał jezioro w drobne falki, ale jego uwagę przykuł większy krąg i plusk. Zobaczył tam chłopca w ubraniu, który widać, że nie miał gruntu pod wodą. Bartek choć zaskoczony, bez wahania wskoczył do wody, sam wszedł po pas, by wyjąć tego malucha. Chłopiec był wystraszony. Bartek uspokoił dziesięciolatka, powiedział, żeby już się niczego nie bał, zapytał się, czy nic go nie boli. Do Bartka podeszły starsze panie, żeby wesprzeć i się zapytać, co się wydarzyło. A całą sytuację widziało kilkoro ełczan. W tym czasie maluch pobiegł na plac zabaw i zniknął. Z relacji wynika, że w pobliżu nie było rodziców czy opiekunów malca. Ujmujące jest to, że Bartek, wskakując do wody, miał świadomość, że sam nie umie dobrze pływać. Historia zakończyła się pięknie. Dużą rolę w tej historii odegrała dziewczyna Bartka, świętująca swoje urodziny Paulina Kosakowska wspierała go i czuwała, która też zachowała zimną krew i opanowanie, pomagając chłopcu. Jesteście wspaniali. Podziwiam Was — czytamy na FB prezydenta Andrukiewicza.

— Tragiczna i niespodziewana sytuacja, jaka miała miejsce w sobotnie popołudnie w naszym mieście, postawiła na szali ludzkie życie; postawa pana Bartka uratowała zagrożone życie chłopca. Pracownicy miejskiego ratusza pełni uznania przyłączają się do serdecznych podziękowań panu Bartkowi — podkreślają władze miasta.

MACIEJ CHROŚCIELEWSKI

eprasa.pl 2e469e34d5

STRAŻNICY BĘDĄ **WLEPIAĆ MANDATY**?

Strażnicy miejscy mogą mieć większe uprawnienia. Mają być wsparciem dla policji w wystawianiu mandatów. Chodzi o pilnowanie, czy kierowcy nie korzystają bezprawnie z buspasów. Projekt ustawy w tej sprawie jest w Sejmie.

Kto lubi stać w korku? Nie ma chyba kierowcy, który nie denerwuje się, tracąc w ten sposób czas. Dlatego niektórzy decydują się łamać przepisy, żeby szybciej gdzieś dojechać. Korzystają z buspasów, choć nie mogą. Jak to tłumaczą? Tym, że buspasy stoją puste przez większą część dnia, a mogłyby zapewniać płynność ruchu. W sumie to prawda, ale nie do końca.

— Jeżdżenie autobusem po Olsztynie jest jak granie w rosyjską ruletkę. Nigdy nie wiesz, co z której strony wypali — mówi kierowca olsztyńskiego autobusu. — Pomijam już fakt rozkopanych ulic i utrudnień z tym związanych, ale nasi kierowcy nawet w częściach miasta nieobjętych inwestycją tramwajową się zachowują, jakby pierwszy raz wsiedli za kierownicę. Problemem jest „okupowanie" buspasów przez kierowców osobówek. Nie wiem, jak jeszcze to oznaczyć, ale skoro na danym pasie masz wielki jak byk napis „BUS", to znaczy, że twój passat nie powinien się na nim znajdować.

Nasz rozmówca wskazał dwa miejsca, gdzie problem jest szczególnie uciążliwy: jedno z nich to ul. Partyzantów przy wjeździe na rondo Bema od strony Dworca Głównego. Drugie to natomiast zjazd z ul. Partyzantów w kierunku ul. Artyleryjskiej. Jego zdaniem problem jest szczególnie uciążliwy w godzinach szczytu, kiedy kierowcy chcą jak najszybciej dotrzeć z pracy do domu. Taka jazda jest niezgodna z prawem. Zgodnie z obowiązującymi taryfikatorem jazda po buspasie stanowi wykroczenie zagrożone mandatem karnym w kwocie 100 złotych oraz 5 punktami karnymi.

fot. Zbigniew Woźniak

— Jeżdżenie autobusem po Olsztynie jest jak granie w rosyjską ruletkę. Nigdy nie wiesz, co z której strony wypali — mówi kierowca olsztyńskiego autobusu

BUSPASY POD KONTROLĄ

Do sejmowej Komisji Infrastruktury trafił projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym. Ma dać zielone światło strażnikom gminnym, czyli również miejskim, na „skuteczne przeciwdziałanie nasilającemu się zjawisku korzystania z pasa ruchu dla autobusów przez pojazdy nieuprawnione". W związku z tym straż miejska mogłaby zatrzymywać i karać kierowców, a nawet korzystać z kamer, które rejestrowałyby wykroczenie. Teraz mogą to robić policjanci, ale żeby wyłapać wszystkich łamiących przepisy, patrol musiałby stać przy każdym buspasie, i to niemal przez cały dzień. Funkcjonariuszy drogówki jest jednak za mało. Dlatego dziś prawdopodobieństwo ukarania kierowcy za nieuprawnioną jazdę pasem przeznaczonym dla autobusów jest niewielkie. A skoro tak, to liczba niezdyscyplinowanych rośnie. Dlatego wiele miast postulowało o zmiany. Olsztyn również?

— Jeżeli Sejm nada strażnikom miejskim dodatkowe uprawnienia, to na pewno będą z nich korzystali — odpowiada Marta Bartoszewicz, rzeczniczka olsztyńskiego ratusza.

— Straż Miejska nie komentuje zmian obowiązujących aktów prawnych — dodaje Jarosław Lipiński, komendant Straży Miejskiej w Olsztynie. — Obecnie w Olsztynie jest 50 strażników miejskich. W chwili obecnej nie wszystkie etaty są obsadzone, dlatego też prowadzony jest nabór nowych strażników, którzy uzupełnią formację.

PO CO W OGÓLE BUSPASY?

Buspasy w Olsztynie — jak i w każdym innym mieście — mają sprawić, aby jeżdżące po nich autobusy nie stały w korkach. Niestety kierowcy osobówek ignorują znaki i korzystają z buspasów mimo zakazu. Mogą to jedynie robić legalnie i bez stresu kierowcy aut zasilanych wyłącznie prądem. Wynika to wprost z ustawy: miasto nie ma prawa tego zabronić, mogłoby jedynie uzależnić to prawo od liczby osób jadących w takim aucie — ale to są koszty i kłopot z oznakowaniem uprzywilejowanych odcinków. Przywilej z korzystania z buspasów mają jeszcze samochody służb miejskich, taksówki, a gdzieniegdzie też kierujący motocyklami.

JESZCZE WIĘCEJ UPRAWNIEŃ

Nie tylko pilnowanie buspasów może dołączyć do obowiązków strażników. Jednocześnie w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji trwają prace nad przepisami pozwalającymi Straży Miejskiej egzekwowanie obowiązku wpisu źródła ciepła do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków. Niezłożenie deklaracji zagrożone jest karą grzywny, jednak w praktyce się okazuje, że nie nikt nie miał prawnych instrumentów, aby przepis ten egzekwować. Mają to robić strażnicy.

Nowe przepisy zawierają też inne nowe uprawnienia strażników. Dotyczą pieszych. Wiele wskazuje na to, że strażnicy będą mogli nakładać kary grzywny (lub nagany) na osoby, które prowadzą pojazd mechaniczny po drodze dla pieszych lub przejściu dla pieszych. Z kolei kary do 1500 zł mogą się spodziewać osoby, które prowadziły pojazd mechaniczny w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu, nie posiadając do tego odpowiednich uprawnień.

AR

CZY LEGIONELLA DOTRZE DO OLSZTYNA?

Chociaż tempo wzrostu zakażeń legionellą na Podkarpaciu wyraźnie zmalało, to niepokoją kolejne raporty o obecności tej bakterii w innych rejonach. W związku z tym służby miejskie podejmują działania nie tylko w miejscach, gdzie wyniki badań potwierdzają obecność bakterii, ale także wzmacniają kontrolę i wdrażają środki profilaktyczne.

Prezes Izby Gospodarczej „Wodociągi Polskie" Paweł Sikorski zapewnia, że przedsiębiorstwa wodociągowe na bieżąco analizują sytuację i reagują adekwatnie do zagrożenia. Jak wygląda to w Olsztynie?

W związku z aktualną sytuacją, oprócz realizacji dotychczasowych zadań bieżących, przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne ponadplanowo wdrażają dodatkowe badania czy działania w zależności od potrzeb danej miejscowości. Wszystkie pilnie monitorują jakość pozyskiwanej i dostarczanej wody zimnej oraz stosowanych technologii uzdatniania, kontrolowania i przesyłu tej wody. A jednocześnie obserwują rozwój wydarzeń w całym kraju i są w kontakcie z inspekcjami sanitarnymi, samorządami, zarządcami budynków i innymi odbiorcami wody.

— Zadaniem i rolą przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego jest dostarczanie bieżącej wody, co oznacza w praktyce, że dostarczają wyłącznie wodę zimną do przyłączy budynków mieszkalnych, użytkowych czy zakładów produkcyjnych. Od tych przyłączy za wodę i instalacje wewnętrzne w budynkach i obiektach odpowiadają ich administratorzy, których zadaniem jest nadzór nad wewnętrznymi instalacjami dostarczającymi wodę ciepłą i zimną — tłumaczy Anita Chudzińska z Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Olsztynie.

I dodaje: — Odpowiedzialność przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych kończy się na przyłączach do budynków, gdyż nie mają nadzoru, kontroli ani wpływu na instalacje wodne wewnątrz obiektów, które do przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych nie należą. W Olsztynie, w każdym tygodniu, na około 50 punktach pobierane są próbki wody do badań. Należy jednak pamiętać, że wodociągi odpowiadają za wodę w sieci.

— Działania związane z chlorowaniem wody miały miejsce jedynie w Rzeszowie, gdyż był to jedyny sposób na pozbycie się tej bakterii. Jako że w Olsztynie bakterii tej nie stwierdzono, nie będziemy na tyle pogarszać parametrów wody, żeby ją chlorować. Jest to zupełnie nieuzasadnione działanie.

Zimna woda dostarczana do budynków poprzez sieć wodociągową ma temperaturę poniżej 20 stopni C, najczęściej między kilka a kilkanaście stopni C. Przypomnijmy, że zgodnie z danymi WHO – legionella namnaża się w temperaturze od 25 do 50 stopni C. Oznacza to, że dostarczając wodę zimną, wodociągi nie stanowią miejsc ryzyka namnażania legionelli — podkreśla rzeczniczka.

Niektóre wspólnoty mieszkaniowe, by zapobiec ewentualnemu rozwojowi bakterii, podgrzewają wodę. W Olsztynie MPEC na życzenie administratora budynku jest w stanie podnieść temperaturę do 70 stopni C.

— Przesłaliśmy administratorom informację, że jeżeli chcą, aby temperaturę wody podnieść, jest taka możliwość — mówi Kamila Różacka z Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej w Olsztynie.

Mimo zbieranych w ostatnim czasie przez legionellę żniw i kolejnych atakowanych przez bakterię miejsc jest jednak i pozytywny akcent. Według Anity Chudzińskiej sprawa legionelli powoli cichnie.

— Myślę, że dotychczasowy wzrost bakterii był spowodowany tym, że instalacje wewnętrzne w budynkach się nagrzewały, co powodowało, że woda mogła osiągnąć temperaturę pozwalającą na przeżycie tej bakterii. Teraz temperatury spadają, jest coraz chłodniej, a problem stopniowo zanika. W związku Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Olsztynie nie będzie podejmować żadnych dodatkowych działań. Woda wodociągowa jest bezpieczna, ponieważ w niej legionella nie przeżyje.

ANNA GŁAZEK/IGWP

eprasa.pl 2e469e34d5

ZA 900 ZŁOTYCH ODPISZESZ 6 PUNKTÓW KARNYCH

900 złotych, tyle w Olsztynie i Elblągu będzie kosztować szkolenie, które pozwoli odpisać 6 punktów karnych z konta kierowcy. W Elblągu pierwsze zajęcia planowane są już w najbliższa środę, a w Olsztynie w weekend.

Na to czekali kierowcy. W Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie, dzięki któremu wreszcie mogą ruszyć szkolenia pozwalające kierowcom skasować 6 punktów karnych za naruszenie przepisów drogowych. Przepisy weszły w życie w niedzielę, 17 września. To pozwala już od wczoraj organizować takie zajęcia.

Co istotne od 17 września punkty karne będą usuwane po roku, czyli jak wcześniej, a nie — jak to było obecnie — po dwóch latach.

Mamy powrót do przeszłości a więc tego, co było do 17 września ubiegłego roku. Wracają stare przepisy, bo kasowanie punktów karnych po dwóch latach, jak też likwidacja szkoleń pozwalających skasować 6 punktów karnych, okazały się błędem. Efektem tych zmian było to, że kierowcy masowo zaczęli tracić prawo jazdy, bo przekroczyli limit 24 punktów karnych. Musieli ponownie zdawać egzamin, bo nie było innej możliwości odzyskania dokumentu. W tym czasie np. kierowcy zawodowi nie pracowali, nie zarabiali. Zaczęło dochodzić do dramatów rodzinnych. Posłowie naprawili swój błąd a stosowne rozporządzenie w tej sprawie obowiązuje już od niedzieli. Dzięki niemu WORD-y znowu będą mogły organizować szkolenia, które pozwolą odpisać 6 punktów z konta kierowcy.

Kiedy będą pierwsze szkolenia?

— Planujemy takie już w najbliższą środę — mówi Zygmunt Kiersz, dyrektor WORD w Elblągu.I dodaje: — Są chętni.

W olsztyńskim WORD chętnych też nie brakuje. Tu takie szkolenia zaplanowane są na najbliższy weekend. — Przewidujemy dwie grupy w sobotę i dwie grupy w niedzielę — mówi Marek Bojarski, dyrektor WORD w Olsztynie.

Chętnych na pewno nie zabraknie, bo np. w 2021 roku takie szkolenie w olsztyńskim WORD odbyło prawie 700 osób.

Fot. Bartosz Cudnoch

Teraz punkty karne będą kasowane po roku

Wiadomo już, ile trzeba będzie zapłacić za 8-godzinne zajęcia, w tym dwie godziny z psychologiem transportu (jedna godzina szkolenia równa się 45 minutom) Zgodnie z rozporządzeniem wysokość opłaty ustalają dyrektorzy WORD. W Olsztynie i Elblągu będzie taka sama stawka.

— 900 złotych — wyjaśnia dyrektor Bojarski.

W innych miastach jest drożej, bo np. w Warszawie czy Toruniu jest to tysiąc złotych. Wcześniej taki kurs kosztował średnio w kraju ok.350 zł

Nowością w szkoleniach jest ćwiczenie praktyczne. Będzie to o awaryjne hamowanie przy prędkościach: 30 km/h i 50 km/h. Szkolenia będą jednodniowe. A grupy mogą być maksymalnie 15-osobowe.

Jednak z dobrodziejstwa kursów będzie można skorzystać raz na pół roku, zatem w ciągu roku będzie można niejako „odpracować" maksymalnie 12 punktów. Jednak z tego przywileju nie będą mogli skorzystać tzw. młodzi kierowcy: osoby, które mają prawo jazdy do roku. A w przypadku kierowców, który mają już ponad 24 punkty karne, odbycie takiego kursu nie spowoduje zdjęcia z ich konta 6 punktów karnych.

Co istotne teraz punkty karne będą kasowane nie po dwóch latach, ale już po roku. I tak punkty za przewinienia popełnione od 17 września 2023 roku zostaną skasowane po roku od dnia opłacenia mandatu. Natomiast punkty przyznane do 16 września 2023 roku, na koncie kierowcy będą widnieć przez dwa lata od dnia opłacenia mandatu.

Od kilku lata liczba wypadków w Polsce maleje. Dwa lata temu na Warmii i Mazurach wydarzyło się 921 wypadków, w których zginęło 98 osób. Natomiast w ubiegłym roku w regionie doszło do 830 wypadków, w których zginęły 84 osoby. Przeliczając to na 100 wypadków, wskaźnik zabitych wyniósł 10,1. W całym kraju na drogach zginęło w ubiegłym roku 1896 osób i ten wskaźnik był nieco niższy, bo wyniósł 8,9. Ale to wciąż jeden z najwyższych w Europie.

ANDRZEJ MIELNICKI

ZMARŁ WITOLD MIERZEJEWSKI, OLSZTYŃSKI FOTOGRAFIK I WYDAWCA

— Zjeździłem Warmię i Mazury wzdłuż i wszerz jako fotoreporter olsztyńskich gazet. Mogę powiedzieć: czuję się Warmiakiem — mówił Witold Mierzejewski, wydawca książek księdza Walentego Barczewskiego. Dotarła do nas smutna informacja o śmierci fotografika. Po walce z chorobą zmarł w wieku 66 lat.

Witold Mierzejewski urodził się w Piszu w 1957 roku, do Olsztyna przybył po skończeniu szkoły podstawowej, i tutaj znalazł swoje „miejsce na ziemi". — Pochodzę z Mazur, przyjechałem do Olsztyna zaraz po szkole podstawowej, do technikum, potem skończyłem studia. Tu założyłem rodzinę i pracuję — mówił w rozmowie z Gazetą Olsztyńską. — Za każdym razem, gdy wyjadę chociaż kilka kilometrów poza Olsztyn, zachwycam się krajobrazem i dawną architekturą. Gdy przyjechałem 45 lat temu, mieszkało tu trochę Warmiaków, urzekła mnie wtedy przeszłość i historia tych ziem.

Witold Mierzejewski swoją pierwszą wystawę fotograficzną miał w wieku 16 lat. Jednak to podczas studiów zaczęły się jego pierwsze znaczące zainteresowania fotografią, co zaowocowało bliską współpracą z olsztyńskimi gazetami, takimi jak „Warmia i Mazury" oraz „Dziennik Pojezierza". Fotografia prasowa przynosiła mu dużo satysfakcji, chociaż była to także bardzo wymagająca praca. W tym okresie zdobył I nagrodę w konkursie fotograficznym, a jego zdjęcia zostały wystawione w renomowanej Piwnicy pod Baranami.

Jego pasję fotograficzną przerwał wyjazd zarobkowy do Stanów Zjednoczonych. Po powrocie nie powrócił już do fotografii prasowej, ale zajął się nauczaniem fotografii w Liceum Plastycznym oraz prowadzeniem własnego wydawnictwa, które promowało turystykę i atrakcje Warmii i Mazur. To właśnie w tym okresie narodził się pomysł na wznowienie dzieł księdza Walentego Barczewskiego, wybitnego znawcy zwyczajów i historii mieszkańców tych ziem. Lata te były okresem intensywnej pracy, pełnych fascynujących doświadczeń i spotkań z ciekawymi ludźmi. Pozwoliły mu także rozwijać szacunek dla przeszłości. Dzięki wydawanym pracom Barczewskiego zawdzięczał swoje głębsze zainteresowanie Warmią.

Fot. Grzegorz Wadowski

— Witold zasłynął z wydanych map Warmii. Wszyscy dyskutowali o Warmii, a nikt nie wiedział jak przebiegają jej granicę. Naniesienie na mapę turystyczną jej granic to był hit. Ludzie wyrywali je sobie z rąk. Dzięki niemu dopiero teraz wiemy o co chodzi z różnicami między Mazurami a Warmią — mówi Wojciech Ciesielski, legenda olsztyńskiej Solidarności.

W rozmowie z „Gazetą Olsztyńską" Witold Mierzejewski opowiadał: — Zobaczyłem przedwojenne wydanie „Geografii polskiej Warmii" u Andrzeja Małyszko, pasjonata historii. Urzekła mnie! Postanowiłem, że te znakomite teksty Walentego Barczewskiego zilustruję swoimi zdjęciami. Do wydania książki zainspirował mnie dr Jan Chłosta, który jest badaczem historii Warmii i znawcą historii „Gazety Olsztyńskiej". Zdjęcia robiłem na przykład w skansenie w Olsztynku. Tam odpoczywałem, czułem wiejską sielankę, którą pamiętam z lat dziecinnych, gdy jeździłem do dziadków do wsi Krukówka koło Łomży. Starych przedmiotów szukałem m.in. w Muzeum Warmii i Mazur, starych dokumentów w ówczesnym OBN-ie, dziś Instytut Północny.

— Witold był bardzo aktywny do ostatnich dni. Znaliśmy się od lat siedemdziesiątych. Przez długi okres czasu pracowaliśmy razem. Nie raz spotkaliśmy się na przykład w księgarni i wymienialiśmy się uwagami. Witek opowiadał często o swoich wyjazdach, o pracy redakcyjnej. Kiedy Miłosz przyjechał do Polski, Witek pojechał go sfotografować. Pamiętam to zdjęcie na szosie oraz jakie emocje u wszystkich wywołało — uśmiech się Wojciech Ciesielski. — Ostatni raz spotkaliśmy się w szpitalu. Niestety choroba go pokonała. Kiedy do mnie i do jego bliskich przyjaciół dotarła informacja o śmierci, powstał pomysł, aby stworzyć wystawę z jego największymi dziełami. Chcielibyśmy zsumować jego najsłynniejsze prace — mówi Wojciech Ciesielski.

Witold Mierzejewski zmarł w wieku 66 lat.

AG

eprasa.pl 2e469e34d5

JESTEŚMY DZIEWCZYNAMI Z MAZUR

PO LATACH WRÓCIŁY NA MAZURY I ZDECYDOWAŁY SIĘ PRZEPROWADZIĆ ŻYCIOWĄ REWOLUCJĘ. OCEANOGRAFKA I PRAWNICZKA DZIŚ ZAJMUJĄ SIĘ TKACTWEM I STWORZYŁY MARKĘ TOPOLE. KILIMY ICH AUTORSTWA MAJĄ NABYWCÓW Z CAŁEGO ŚWIATA. ROZMAWIAMY Z ANKĄ I KAŚKĄ DOBRZYN.

— Dwie siostry, urodzone i wychowane na Mazurach z jedną, niezbyt popularną pasją. Taki opis można znaleźć na waszej stronie internetowej. Wydaje się jednak, że tkanina zaczyna być popularna?

Kaśka Dobrzyn: Oczywiście, że to się zmienia. Choć są jeszcze osoby, które słysząc o tkaniu myślą: „Cepelia". Zaczynamy jednak na nowo doceniać tkaninę, jednak dziś w jej nowoczesnym wydaniu.

Anka Dobrzyn: Przybywa pasjonatów, którzy zaczynają kolekcjonować tkaniny, szukając tych z historią. Wśród nich jest coraz więcej młodych ludzi.

— Wy zdecydowałyście się na historyczne techniki tkackie.

Anka: Tak, używamy tradycyjnych krosien i materiałów, natomiast nasze tkaniny mają nowoczesne, autorskie wzory.

Kaśka: Wydaje mi się, że obecnie tkwi w nas potrzeba odkrywania historii na nowo, poszukiwania korzeni, odnajdywania ciekawych opowieści sprzed lat. I często okazuje się, że niektóre z nas pamiętają, że ich babcie, mamy, tkały. Tak mówią uczestniczki naszych warsztatów, które nagle przypominają sobie, że w ich rodzinach w domu były krosna.

Anka: Ktoś nagle przypomina sobie, że na strychu leżą krosna, które należały do babci. Pamiętają też, jak właśnie ta babcia, po zakończeniu żniw, tworzyła na nich dywaniki szmaciane. Teraz wracamy do tych wspomnień z sentymentem.

— W waszej twórczości ważny jest też wątek związany z naturą. Używacie wełny pochodzącej w 100 procentach z recyklingu.

Kaśka: Zdecydowanie jest to dla nas ważne. Istotne, by nasze tkaniny były naturalne, ale też ekologiczne. W większości są to materiały z recyklingu, które dzięki nam otrzymują drugie życie. I, co też jest dla ważne, inspiruje nas natura. Nieprzypadkowo, bo w końcu jesteśmy dziewczynami z Mazur.

Anka: A te inspirowane naturą tkaniny trafiają do apartamentów w dużych miastach. Tęsknimy za przyrodą, a może dzięki tej tkaninie możemy mieć jej namiastkę?

— Wy same na Mazury wróciłyście po latach.

Anka: Kochamy Mazury, choć przez wiele lat byłyśmy tutaj tylko gośćmi. Kasia przez lata odbyła wiele podróży i rejsów, które były związane z pracą oceanografki. Mieszkałyśmy też w Trójmieście. Ja przez niemal 20 lat, siostra trochę mniej. Kasia wróciła na Mazury wcześniej, ja ostatecznie przeprowadziłam się trzy miesiące temu. Wcześniej tkałyśmy razem na odległość. Wszystkie drogi prowadziły nas na Mazury, w nasze rodzinne strony, bliżej natury. To, że znów tutaj jesteśmy, było naszym wyborem. Dziś mamy cudowną letnią pracownię, która mieści się na końcu świata, gdzie naszą sąsiadką jest rzeka, a otacza nas las. Uwielbiamy tam spędzać czas, mimo towarzystwa ogromnej liczby komarów (śmiech).

Kaśka: Mieszkałyśmy w różnych miejscach, ale ostatecznie okazało się, że

Rękodzieło jest wpisane w nasze DNA, bo nasza mama zawsze sama dziergała swetry, robiła biżuterię i wiele innych rzeczy

Fot. arch. prywatne

pisane jest nam życie blisko natury. Zdecydowanie bliżej jest nam do lasów i łąk, niż do blokowisk. Okazało się też, że dokładnie osiem kilometrów od miejsca, w którym znajduje się nasza pracownia, wychowała się nasza mama.

— Oceanografka i prawniczka. Co was skłoniło do tak dużej zmiany?

Anka: Lubimy spędzać razem czas. Kiedy pewnego dnia Kasia zaproponowała mi udział w warsztatach tkactwa, które odbywały się w Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie, zgodziłam się bez wahania. Zaczęło się od krótkich warsztatów, a skończyło na całym tygodniu. To był jeden z lepszych urlopów w moim życiu. Miałyśmy wspaniałą instruktorkę, Monikę Burak. Wtedy poczułam, że tkactwo jest właśnie tym, czym chciałabym się zająć. Ten rodzaj spędzania czasu jest zupełnie mój.

Kaśka: Rękodzieło jest wpisane w nasze DNA, bo nasza mama zawsze sama dziergała swetry, robiła biżuterię i wiele innych rzeczy. Każda z nas też zawsze coś robiła. A to czapkę na drutach, a to kapę na szydełku. Po kursie tkactwa w Węgorzewie okazało się, że to rzemiosło jest dla nas. Tkactwo nas połączyło, choć każda z nas jest zupełnie inna. Stwierdziłyśmy, że możemy robić to razem. Te różnice w tym przypadku są ważne, bo dzięki nim uzupełniamy się.

— Marka, którą prowadzą dwie siostry, jest wyzwaniem?

Anka: Uzupełniamy się. Kiedy Kasia ma już dość siedzenia przy krośnie, ja ją zastępuję, bo mam w sobie duże pokłady cierpliwości. Czasem jedna z nas siedzi przy komputerze i odbiera maile, telefony, a potem robimy zmianę. Mimo że to zajęcie dla cierpliwych, obie mamy temperament. Ale kto wie, może właśnie w tym wszystkim jest to atutem?

Kaśka: Dogadujemy się i potrafimy rozmawiać. W każdym razie wciąż nad tym pracujemy (śmiech).

— A skąd nazwa Topole?

Kaśka: Pierwsze zdjęcia naszych prac, które zamieściłyśmy m.in. na naszej stronie topole.art, powstały na pewnym polu, które okazało się „tym polem". Może nazwa wiąże się z naturą, drzewami, a więc topolami również. W naszych Skaliszach, czyli pracowni na końcu świata, **topole też rosną.**

Anka: Topole są łatwe w wymowie. Ta nazwa nie sprawi kłopotu cudzoziemcom. A chciałabym tylko dodać, że choć na mapie nasza miejscowość, w której mamy letnią pracownię, to Skalisze, ja mówię o niej, że to nasze Skalisko.

— Wasze prace kupują ludzie z całego świata.

Anka: To zasługa Internetu, że dziś możemy dotrzeć w każdy zakątek świata. To dobrze, bo okazuje się, że dobry gust jest międzynarodowy, a nasze tkaniny się podobają. Rzeczywiście, mamy dużo zamówień z całego świata.

Kaśka: Czasem okazuje się, że osoba z Australii, która u nas zamówiła kilim, miała mamę, która urodziła się w Polsce i w dodatku zajmowała się tkaniem. To zupełnie nieprawdopodobne opowieści. Co więcej, polska tkanina wciąż ma w świecie dobrą renomę i jest synonimem świetnego wzornictwa.

Anka: Kiedy przeglądamy statystyki na naszych kanałach, jednym z popularniejszych wyszukiwanych haseł jest: „polska współczesna tkanina". To ogromnie nas cieszy.

Kaśka: Cieszy nas również fakt, że na Mazurach tworzy się społeczność osób, które udzielają się artystycznie.

— I można żyć i pracować w mniejszych społecznościach.

Anka: Po pandemii z wielu rzeczy zdaliśmy sobie sprawę, zaczęliśmy dbać o komfort życia. Okazuje się, że można wyprowadzić się do mniejszego miasta i też dobrze żyć.

Kaśka: I absolutnie fantastyczne jest pracować w miejscu, z którego ma się takie widoki, jak my w naszej letniej pracowni.

Katarzyna Janków-Mazurkiewicz

eprasa.pl 2e469e34d5

KOBIETA BEZ SAMOCHODU? NO, JAK...

fot. archiwum prywatne

MŁODZI LUDZIE CAŁY CZAS ZA CZYMŚ GONIĄ I NIE POTRAFIĄ SIĘ ZATRZYMAĆ. CIĄGLE IM MAŁO. I TA POGOŃ ICH W KOŃCU WYKAŃCZA. A JA UWAŻAM, ŻE OSIĄGNĘŁAM DUŻO I OBECNY POZIOM ŻYCIA MNIE ZADOWALA. NIE GONIĘ, NIE CHCĘ TRACIĆ ZDROWIA — MÓWI GRAŻYNA JAGODZIŃSKA, INŻYNIER BUDOWNICTWA, MENTORKA, PREZES MIĘDZYNARODOWEGO FORUM KOBIET, MIŁOŚNICZKA AYURWEDY I SZYBKICH SAMOCHODÓW — KOBIETA-OMNIBUS!

— Kim Pani jest?

— Och, to tak dobrze trafione pytanie! Bo ja jestem omnibusem! Dlaczego? Wiele oczywiście zależy od tematu... Gdy ktoś mnie pyta, kim jestem z zawodu — odpowiadam, że z wykształcenia jestem inżynierem budownictwa. Ale tak naprawdę tych zawodów to ja mam pięćdziesiąt! Jestem nauczycielem akademickim, mentorem, coachem, doradcą biznesowym. W kwestiach inżynieryjnych potrafię wykonać prawie wszystko, łącznie z ułożeniem płytek, podłóg i instalacji elektrycznych. Ale jako człowiek twierdzę, że jestem omnibusem — potrafię wykonywać nawet te zadania, na których niespecjalnie się znam. Jeśli bowiem muszę coś wykonać, a jeszcze nie wiem jak — to się dowiaduję, uczę i robię. Z natury jestem optymistką. Kolor czarny bardzo lubię, ale nie w kontekście nastroju, natury ludzkiej czy sposobu patrzenia na świat. Smutasów nie znoszę do tego stopnia, że zatrudniając pracowników, zwracam uwagę na ich poziom optymizmu i tych z buzią w podkówkę po prostu nie przyjmuję... Owszem, każdy z nas ma jakieś problemy i nie zawsze nam do śmiechu — to naturalne. Ale smutasów z natury nie lubię!

— Dlaczego po maturze wybrała Pani Politechnikę Warszawską i kierunek budownictwo? To przecież raczej męskie studia...

— Jeszcze moich latach szkolnych — mam na myśli szkołę podstawową — wpadła mi do rąk książka Ericha von Dänikena „Oczy sfinksa. Tajemnice piramid". Poza tym zaczytywałam się w książkach o Indianach i o prehistorycznych czasach. Zaczęło mnie to bardzo pasjonować. Potem do pasji doszła też archeologia — Egipt, piramidy, Machu Picchu... Bardzo wsiąkłam i zdobywałam coraz więcej wiedzy. Miałam też to szczęście, że z moją nauczycielką historii ze szkoły podstawowej przyjaźnił się prof. Kazimierz Michałowski. Dzięki temu całą klasą trafiliśmy do Muzeum Narodowego, gdzie mogliśmy oglądać prawdziwe cuda! A ponieważ w tym czasie ja akurat byłam u szczytu swojej wiedzy archeologicznej — zasypałam profesora Michałowskiego pytaniami! Na co profesor zaprosił mnie na demumifikację mumii...! Natomiast w klasie maturalnej ojciec zaczął się moimi studiami bardzo przejmować, choć z góry wiadomo było już wtedy, że mam wybrać Politechnikę Warszawską. W ogóle nie miałam co do tego wątpliwości! U mnie w rodzinie z dziada pradziada innego zawodu nie ma — są wyłącznie inżynierowie. A ponieważ kocham matematykę, fizykę i generalnie przedmioty ścisłe — tym bardziej Politechnika była dla mnie naturalną koleją rzeczy. Choć bardzo chciałabym być lekarzem, na medycynę się nie nadawałam, bo nie umiem się uczyć na pamięć i zbyt szybko wchodzę w emocje. Skończyło się zatem na Politechnice. I tak Politechnikę Warszawską skończyli lub skończą prawie wszyscy członkowie mojej rodziny — w tej chwili startuje już pokolenie moich wnuków!

— Bardzo dobrze radzi sobie Pani także w biznesie. To znów wciąż raczej męska domena.

— Jak wspomniałam, ojciec był inżynierem. W czasach, gdy ja byłam dzieckiem, on marzył o własnej firmie, co w tamtych latach z wiadomych powodów było niemożliwe. Stąd po swoich studiach też zostałam na Politechnice — od tamtej pory właściwie całe życie pracuję jako nauczyciel akademicki na Wydziale Inżynierii Lądowej. Zarobki nie powalały — brało się zatem prace zlecone. Akurat w tym czasie na polski rynek wchodziły firmy polonijne i dla jednej z nich miałam wykonać zlecenie. Zgodnie z przepisami przygotowałam wycenę — pojechałam do dyrektora-zleceniodawcy. Zapytał mnie, ile ja z tego dostanę. Kiedy usłyszał, jak mała jest to kwota — wszystkie te moje kalkulacje podarł na strzępy. Byłam bardzo młoda, przeraziłam się nie na żarty. A on zapytał, czy to wszystko jestem w stanie wykonać prywatnie. I tak dzięki niemu zarejestrowałam swoją pierwszą firmę. Do tego dał mi jeszcze do pomocy swoją własną księgową. W rezultacie, w strachu, a jednocześnie z chęcią znacznego podratowania domowego budżetu — zostałam przedsiębiorczynią. A potem to już była kula śniegowa po bardzo pochyłym stoku... Bardzo prędko doszło do tego, że nie byłam w stanie przyjąć wszystkich zleceń, bo nie wyrabiałam się z realizacją! Zaczęłam więc swoich studentów motywować do rejestracji własnych działalności.

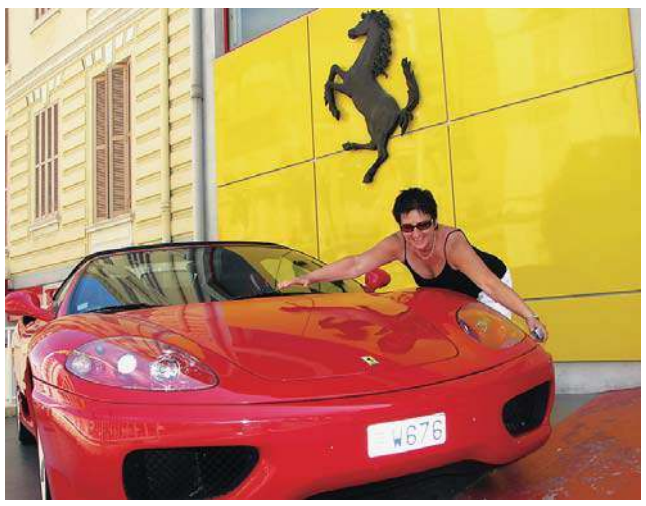

— A potem została Pani mentorką...

— Przede wszystkim mam świetne relacje ze swoimi studentami, przyjaźnimy się. Dopiero po wielu latach pracy akademickiej kilka osób uświadomiło mi, że jestem dla nich wręcz mentorką. Tak trafiłam na kurs coachingowy — dziś jestem akredytowanym coachem ICF . Chodzi o to, by pomagać ludziom, ale mieć też odpowiedni zasób wiedzy o pomaganiu. Wciąż słyszę też, że ludzie mi ufają — tym bardziej warto wyciągać do nich dłoń — bywa, że pomocną. Od 7 lat w Sieci Przedsiębiorczości Kobiet wspieram kobiety, które wracają na rynek pracy po urlopie macierzyńskim. Pomagam też kobietom, które chcą uciec z korporacji i założyć własną działalność — tzw. start-up. Przemiła odmiana po latach pracy w terenie, na budowach w różnorakich warunkach pogodowych...!

— A do tego jeszcze ta pasja do szybkich samochodów! Na pewno jest Pani kobietą?

— Kobieta bez samochodu...? No, jak...

— No, nie bardzo...

— No, właśnie! Już dawno temu mój tata powiedział, że ja nie mam krwi — w moich żyłach płynie raczej benzyna. Do dziś mam zdjęcia, na których w wieku 3-4 lat siedzę na motorze marki Jawa — taki wtedy mieliśmy. I byłam na tyle mała, że gdy tata sadzał mnie na siodełku, to moje nóżki tworzyły regularny i całkowity szpagat! Ale pilotkę i gogle miałam na głowie założone jak trzeba — i trzeba mnie widzieć, jak z całej siły ściskam kierownicę i wprost palę się do jazdy...!

eprasa.pl 2e469e34d5

— Od dawna zawodowo egzystuje Pani w stricte męskim świecie. Czy to jest łatwe?

— Tak, i to od dziecka. Miałam jedenastu braci, wliczając w to brata rodzonego oraz 10 kuzynów — możliwe, że to oni w ten męski świat wprowadzili mnie jeszcze dzieciństwie. W mojej rodzinie rodzili się w ogóle sami chłopcy — ja byłam jedna. No, to podobnie do nich też łaziłam po drzewach. Kiedy studiowałam na Politechnice Warszawskiej, dziewcząt było mniej więcej tyle, co chłopców. Dziś jest może nieco więcej chłopców, ale akcja „Dziewczyny na politechniki" co roku swoje robi — kontakt z dziewczętami cały czas mam. I w ogóle od kilku już dobrych lat egzystuję w wybitnie żeńskim towarzystwie, choćby w Międzynarodowym Forum Kobiet. Start-upy prowadzę dla kobiet. Pomagam dziewczynom z domu dziecka stawiać pierwsze samodzielne kroki w dorosłym już świecie, poza instytucją. Nie jest mi zatem ani trudniej, ani łatwiej — uważam, że dziś pod względem płci mój świat jest bardzo zrównoważony. A jednocześnie nigdy nie dopada mnie stres przed męskim światem i współpracą z mężczyznami. Nie boję się ich, nie uważam za lepszych.

— Czy Pani zdaniem kobiety generalnie powinny przekraczać granice i wkraczać na męskie terytoria? Przecież to może działać w dwie strony...

— W młodości kilka razy przeżyłam szok jako swego rodzaju ofiara przekonania, że „kobiecie czegoś nie wolno". Dlatego od dawna uważam, że kobietom należą się te bardziej eksponowane i odpowiedzialne stanowiska, zwłaszcza w polityce. Z kilku powodów — przede wszystkim jesteśmy mniej agresywne. A poza tym zawsze bardziej nastawione jesteśmy na negocjacje, konsensus — na spokojne dojście do porozumienia. Nie łapiemy za miecz lub nóż. Polityka z pewnością by wtedy zyskała. Może wyniosłam to z domu — mój ojciec nigdy nie pozował się na pana i władcę domu. Nie — zawsze wszelkie decyzje podejmowali wspólnie z mamą, na zasadzie porozumienia. Jak już, to mama była bardziej dyrektor zarządzającą tego przedsiębiorstwa... Ale choćby większe zakupy zawsze omawiali wspólnie. Tymczasem, kiedy w wieku 20 lat pojechałam na staż do Francji, tam jedna z kobiet zwierzyła mi się, że chciałaby kupić sobie nowy samochód, ale najpierw mąż musi wydać jej pozwolenie, na piśmie w dodatku! Roześmiałam się wtedy i zwróciłam jej uwagę, że ostatecznie pracuje samodzielnie i za swoje pieniądze ten samochód chce kupić. A otóż nie — mąż musiał jej podpisać jakiś dokument, w którym wyraża zgodę na zakup tego samochodu przez nią, na jej nazwisko...! W ogóle tego nie rozumiałam i to był ten pierwszy szok. No, a potem ja, zarobiwszy pierwsze większe pieniądze — udałam się do salonu po wymarzony pojazd. No, i wtedy usłyszałam, że przed zakupem potrzebna jest zgoda męża...! Myślałam, że się przesłyszałam. To był ten kolejny szok — że kobieta nie może zdecydować, co zrobi z zarobionymi przez siebie pieniędzmi... ale wtedy dowiedziałam się o wspólnocie małżeńskiej sic! Innym razem poszłam po samochód sportowy — a sprzedawca, chłop oczywiście, zapytał, jaki kolor sobie życzę... Ale mnie wtedy wkurzył! Odpowiedziałam mu wtedy, że kolor to my ustalimy na samym końcu. I zadałam milion dociekliwych pytań o sprawy techniczne. Jeszcze innym razem odegrałam się na sprzedawcy jazdą próbną — on mi wyprowadził auto, a potem ja pokazałam mu pełną skalę możliwości tego auta! Szczęśliwie dziś już mnie nikt przy takich zakupach o zgody męża nie prosi. I nie pyta o kolor. Możliwe jednak, że kolejne samochody kupuję na firmę i to dlatego... A faktem jest, że raz kupiłam samochód konkretnie dopasowany do koloru świeżo kupionej kurtki w kolorze kanarkowym - żółtym!

— A obawa, że to równouprawnienie działa w dwie strony?

— To nie jest jeszcze epidemia, ale mężczyźni rzeczywiście robią się dziś coraz bardziej od kobiet zależni. Kiedyś dziewczyna miała szybko wyjść za mąż, bo to gwarantowało jej bezpieczeństwo — utrzymanie i środki do życia. Za to miała siedzieć w domu, gotować obiady i wychowywać dzieci, a mężowi po ciężkiej pracy podawać bambosze. Dziś coraz więcej mężów zostaje w domu, gotuje i opiekuje się dziećmi — a kobiety zarabiają na dom. Czasem dochodzi do rozpadu związku, bo kiedy mąż nie jest w stanie strawić, że to jego żona zarabia lepiej — po prostu odchodzi. Ale wielu mężom jest tak wygodniej. I korzystają z tego. Nie widzę w tym niczego złego.

— Czy to przypadkiem nie nasza wina?

— Trochę nasza... Wszystko przez to, że gdy czegoś nam nie wolno — popadamy w przesadę, potocznie mówiąc: przeginamy. Tyle lat nam, kobietom zabraniano — choćby zakupu samochodu bez zgody męża — to teraz się po prostu odgrywamy na tych facetach! Wszelkie zakazy powodują wzmocnienie naszych działań w kierunku tego, czego nam nie wolno.

— Bo owoc zakazany smakuje najlepiej...

— Oczywiście! Ale sądzę, że z czasem to wszystko dojdzie do równowagi — między żonami i mężami też. Tym bardziej, że kobieta potrzebuje męskiego ciepła, ale potrzebuje przyjaciela — a nie pana domu, któremu będzie usługiwać.

— A skąd przyszła ayurweda? Co ona Pani daje?

— Właściwie od mojej mamy, która bardzo interesowała się medycyną naturalną. A ponieważ w Warszawie organizowane są targi tej tematyce poświęcone — regularnie mamę na te targi woziłam. Potem mama zmarła, ale ja z sentymentu za nią poszłam na kolejne targi medycyny naturalnej sama. I tam zaraz na wejściu zobaczyłam zaproszenie do współpracy w prowadzeniu gabinetów medycyny naturalnej. Pomyślałam, że to nie jest takie głupie, bo przecież całe życie nie będę po tych budowach latać...! No, i otworzyłam centrum medycyny wschodniej, które powoli się rozwijało. A potem, w wyniku różnych okoliczności, zaraz po przebytym zapaleniu płuc — trafiłam na warsztaty z ayurwedy. Potem, kolejnym szczęśliwym zrządzeniem losu, trafiłam na światowej sławy lekarza, który specjalizuje się w ayurwedzie, o którego poznaniu marzyłam prawie od samego początku przygody z ayurwedą. I tak na ayurwedę przestawiłam się całkowicie, a w międzyczasie rozwinęłam działalność. Dziś jestem zdrowa, szczęśliwa i naprawdę potrafię cieszyć się życiem!

— Co przekazuje Pani swoim studentom?

— Uczę ich umiejętności poszukiwania wiedzy i korzystania z wszelkich jej źródeł. Zawsze muszę mieć pewność, że mój student rozumie to, czego się uczy i o czym mówi mi na kolokwium lub egzaminie. Czasem nie mieli ze mną lekko, ale zawsze traktowałam ich jak partnerów i oni wiedzieli, że nie nastawiam się na to, by ich przyłapać na błędzie. Czasem warto jest nagiąć zasady, czasem je obejść. Ostatecznie jak się robi wykop, to jego wymiary nie muszą trzymać się dokumentacji z dokładnością do czwartego miejsca po przecinku! Mój tata zawsze mówił, że głowa jest po to, by myśleć. I tak rzeczywiście jest!

Magdalena Maria Bukowiecka

rolnicze abc
OGÓLNOPOLSKI MIESIĘCZNIK
Szukaj nas w salonikach prasowych, urzędach pocztowych, na stacjach paliw, sieciach sklepów: Lewiatan, Dino, Delikatesy Centrum
W Rolniczym ABC m.in.:
PORADY SPECJALISTÓW od produkcji roślinnej i zwierzęcej
SYLWETKI OSÓB, które życie związały z wsią
Rolnicze abc
Dobre plony? Dobre nawożenie i środki ochrony!

eprasa.pl 2e469e34d5

ODDYCHAM SPORTEM I TO MÓJ PRZEPIS NA ŻYCIE

AMBICJA, ZAWZIĘTOŚĆ I ŻELAZNA DYSCYPLINA, POZWOLIŁY MAGDZIE KILCZEWSKIEJ SPEŁNIĆ MARZENIE, W POSTACI SERII MISTRZOWSKICH TYTUŁÓW W FITNESS SYLWETKOWYM. 21-LATKA SIĘGNĘŁA PO NIE NA WARSZAWSKIM FITNESS TRADE SHOW. EŁCZANKA ZDOMINOWAŁA KONKURENCJĘ ZWYCIĘŻAJĄC W AŻ 5 KATEGORIACH.

Na warszawskiej Hali Ptak Expo odbywał się Festiwal FIWE 10 Fitness Trade Show, a w jego ramach niezwykle wdzięczna rywalizacja. Piękne i zgrabne panie aspirowały do cennych tytułów na Mistrzostwach Polski Fitness Authority. Wśród miłośniczek sportów sylwetkowych znalazła się Magdalena Kilczewska z Ełku, która wprost zdominowała konkurencję.

— Przede wszystkim serdeczne gratulacje. Jak się czuje bezapelacyjna mistrzyni fitness?

— Adrenalina trzyma mnie do tej pory. Nie spodziewałam się zupełnie takiego wyniku. Sam start w tych zawodach był ogromnym zwycięstwem. Wygranie wszystkich kategorii to dla mnie uczucie nie do opisania. Spełniłam swoje marzenie.

— Świętowałaś?

— Tak, ale nie nazwałabym tego świętowaniem, bo tak naprawdę nagrodziłam się jedzeniem. Jak człowiek tyle czasu przed zawodami nie je i trzyma dietę, to gdy weźmie się za wymarzony posiłek... (śmiech).

— Co było ową nagrodą?

— Nie byłam zbyt wymagająca i zjadłam pizzę neapolitańską, o której marzyłam od 8 miesięcy. Jadłam aż mi się uszy trzęsły, potem dowaliłam się jeszcze lodami, a później myślałam, że mój żołądek umrze.

— Chyba jednak wszystko miałaś pod kontrolą, bo widziałem, że już następnego dnia po zawodach prowadziłaś jako instruktorka zajęcia ze swoimi klientami.

— Robiłam to już w niedzielę, bo wieczorem, po zawodach, byłam w pracy (śmiech). Cały czas jestem na nogach.

— Jesteś też rodowitą ełczanką.

— Tak, całe życie mieszkałam w Ełku, ale od 2 lat żyję, pracuję jako trener personalny i realizuję się sportowo w Warszawie, gdzie również studiuję fizjoterapię.

— Często zaglądasz do stolicy Mazur?

— Oczywiście. Mam tutaj całą rodzinę, a nawet ortodontę, do którego zaglądałam co 2-3 miesiące, gdy nosiłam aparat ortodontyczny.

— Co skłoniło cię do zagłębienia się w świecie fitnessu i jak długo zajmujesz się pracą nad własnym ciałem?

— Na siłownię zaczęłam chodzić od 16 roku życia (Magda ma 21 lat – przyp. red.), cały czas do Calypso, ale zdarzało się sporadycznie, że awaryjnie – gdy byłam na ciśnieniu – odwiedzałam inne ełckie siłownie. A tak naprawdę do aktywności fizycznej ciągnęło mnie od dziecka.

— Czy przed niezwykle udanymi dla Ciebie Fitness Trade Show miałaś już za sobą jakieś starty?

— To był mój debiut na scenie, a na ten wymarzony sukces ciężko i świadomie pracowałam od 18 r. życia. Z realizacją mojego marzenia musiałam nieco poczekać i na nie zaoszczędzić, bo koszty przygotowań do takich zawodów są bardzo duże i nie było mnie na nie stać. Dopiero teraz sprawiłam sobie taki prezent w postaci wymarzonego debiutu.

— Z kim i jak spędziłaś okres przygotowawczy bezpośrednio przed samymi zawodami?

— Mam trenera, który mnie przygotowuje stricte pod zawody sylwetkowe. Takie przygotowania wyglądają zupełnie inaczej, niż np. pracowanie nad redukcją tkanki tłuszczowej, czy budowanie masy mięśniowej. Muszę mieć kogoś kto specjalizuje się w danym zakresie i obszarze pracy z ciałem i kto może mnie poprowadzić oraz wskazać, nad czym powinnam pracować. Nie jestem w stanie obiektywnie ocenić samej siebie.

Na FIWE 10 Magdalena Kilczewska tryumfowała aż w 5 kategoriach

fot. archiwum prywatne

— Ale na pewno jesteś w stanie wskazać, jakie atrybuty sylwetki są cenione przez jury zawodów fitness.

— Chodzi o proporcje. „Góra" musi być proporcjonalna do „dołu", konieczne jest dobre wcięcie w talii, liczy się kształt i linia barków. Doskonała sylwetka powinna być idealnie „wyrysowana" poza przód i poza tył. Liczy się rzeźba ciała, estetyka i oczywiście gracja. Oczywiście na scenie jesteśmy wyglancowane jak księżniczki, ale chodzi też o prezencję sceniczną, w tym uśmiech i sposób poruszania się. Niektóre z dziewczyn były ode mnie większe gabarytowo, bardziej umięśnione itd. i tak naprawdę nie byłam przygotowana, że mogę w kilku kategoriach coś zdobyć. Ale okazało się, że najbardziej liczą się odpowiednie proporcje i estetyka.

— Czy zamierzasz pójść za wyjątkowo mocnym ciosem i w najbliższej przyszłości spróbować sił na podobnym evencie?

— Mamy z trenerem w planach wybranie się na pewne zagraniczne zawody, ale dopóki nie będę siedziała już w samolocie gotowa do wylotu, wolę nie zapeszać i nie ujawniać co, gdzie i kiedy.

— Czy ktoś pomaga w rozwijaniu twojej pasji do fitnessu?

— Mogę liczyć na wsparcie rodziców oraz przyjaciółek, a w trakcie przygotowań do zawodów spotkałam się z wyrozumiałością moich podopiecznych. Pod koniec byłam już bardzo zmęczona, co było widać na treningach. Miałam dużo wsparcia ze strony otaczających mnie osób, natomiast muszę dodać, że jestem bardzo samowystarczalna i sama się napędzam do działania (śmiech).

— Fitness jest jeszcze twoją pasją, czy już pełnoprawnym sposobem na życie?

— Zdecydowanie to ostatnie. Żyję sportem i wszystko co dzieje się w moim życiu jest z nim związane. Studiuję na uczelni sportowej fizjoterapię, co otwiera przede mną możliwość pracy z zawodnikami sylwetkowymi, co jest też w przyszłości moim planem. Do tego jestem trenerką, a sportowo spełniam się w fitness. Oddycham sportem i to mój przepis na życie.

— Dziękuję za rozmowę.

Maciej Chrościelewski

Magda Kilczewska z trofeami zdobytymi w swoim debiucie na FIWE 10

Kategorie wygrane 1st. Magdaleny Kilczewskiej:
Bikini junior
Bikini true novice C + Overall
Bikini novice C + Overall
Bikini beginers C + Overall
Bikini open D

*Magda Kilczewska nie była jedyną pięknością z Ełku docenioną na Fitness Trade Show. Ewa Wojciechowska, która gościła na naszych łamach w ubiegłym roku, zdobyła tego dnia dwa srebrne medale: w kat. novice i open. Obie panie świetnie się znają – trenują w jednym teamie pod skrzydłami tego samego trenera. Cieszy fakt, że uroda mazurskich dziewczyn i wysiłek włożony w jej uszlachetnienie znajdują uznanie w oczach jurorów poważnych zawodów sylwetkowych.

pr323 -P

eprasa.pl 2e469e34d5

Krzyżówka klasyczna z hasłem

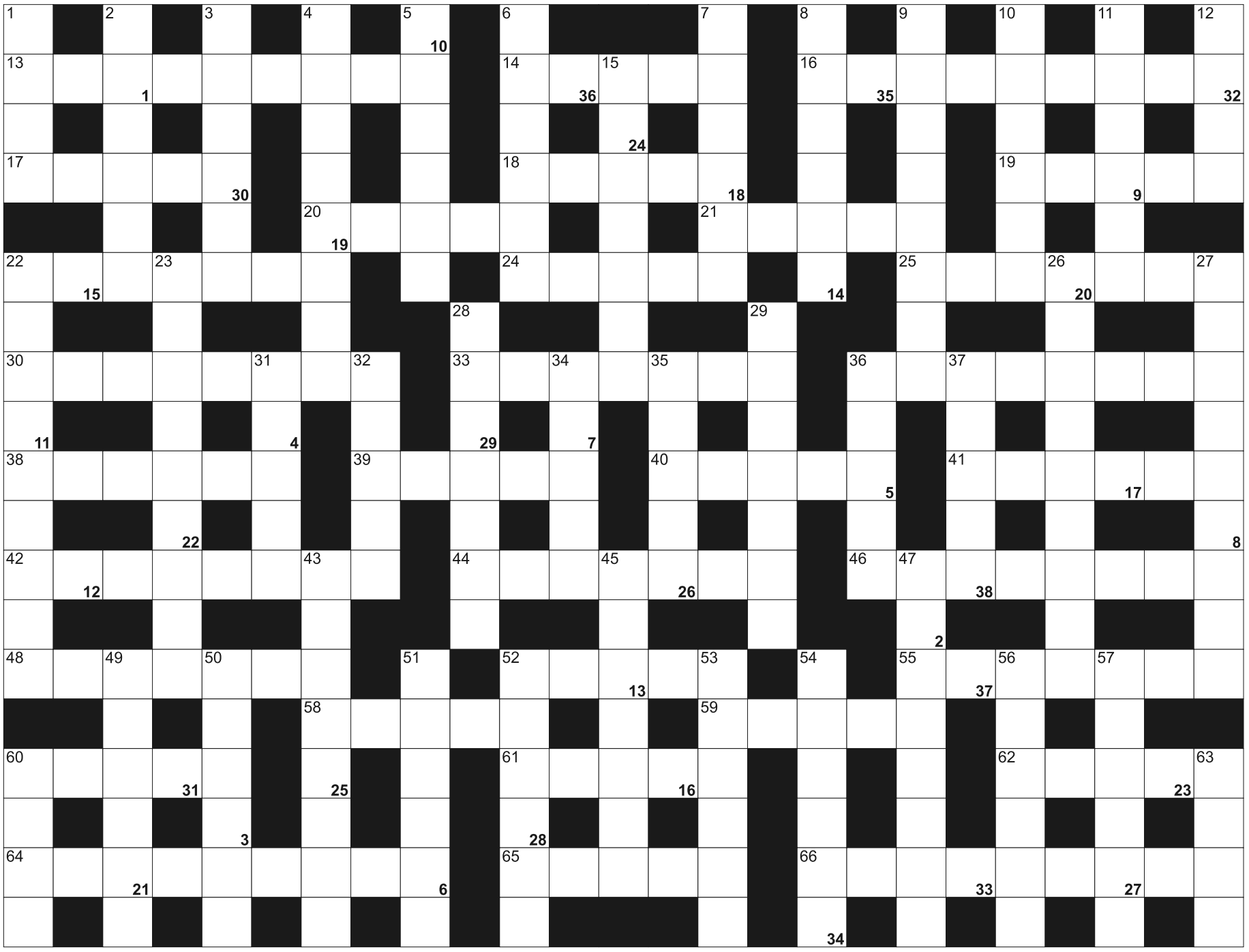

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 38, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

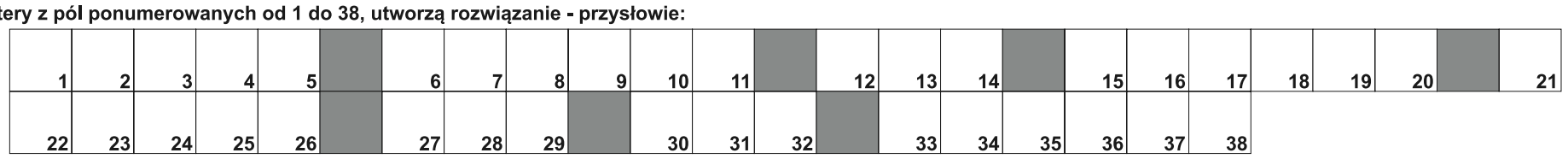

POZIOMO: 13) na czele miasta; 14) towarowy lub bezgotówkowy; 16) zajęcia relaksujące, odprężające; 17) właściwe nazwisko Eugeniusza Bodo; 18) straszą w starym zamku; 19) ciężarówka z Włoch; 20) sąsiaduje z Argentyną; 21) największa wyspa Filipin; 22) robi chleb; 24) do sączenia drinków; 25) rwa kulszowa; 30) krzyżówka lub film; 33) Igor, autor "Chłopca z Salskich Stepów"; 36) stan USA ze stolicą w Annapolis; 38) stary Kontynent; 39) na każdej książce; 40) obciąć, ściąć; 41) Breżniew i Kuczma; 42) pilnik ślusarski, raszpel; 44) w klaserze; 46) mała opera; 48) góry na Saharze ze szczytem Tahat; 52) zniekształcona żyła; 55) Pani we Włoszech; 58) muchy i mrówki; 59) pierwiastek Lu; 60) pieśń, element liturgii; 61) kraczący ptak; 62) duży, słony akwen; 64) inaczej glin; 65) reproduktor w stajni; 66) Zygmunt, napisał "Nie-Boską komedię".

PIONOWO: 1) we dwóch; 2) wisi na balkonie; 3) granica pól; 4) nadworny błazen Jagiellonów; 5) rzadki, niebieski minerał; 6) w nim pliki; 7) wódz Hunów zwany Biczem Bożym; 8) drzewo owocowe; 9) begonia inaczej; 10) żołnierz w niewoli; 11) płyną do oczyszczalni; 12) nazwisko rodowe Wergiliusza; 15) ... Okrągłego Stołu; 22) czarna na dżem; 23) do otwierania wina; 26) święto z 31 października; 27) islamski dywanik modlitewny; 28) pokój od środka; 29) wyrąb drzew; 31) pasat lub mistral; 32) kultura starożytna; 34) najdłuższa rzeka Europy; 35) humorek po alkoholu; 36) rycerz z Bogdańca z "Krzyżaków"; 37) narzędzia grawera i jubilera; 43) Mietlica, roślina zielna dla naukowca; 45) Carlo, autor "Pinokia"; 47) lumbago; 49) stolica Wysp Cooka; 50) kraj w Afryce, stolica Bandżul; 51) wieża milczenia zoroastryzmu; 52) niszcząca siła przyrody; 53) nawias kwadratowy; 54) owoce fasoli; 56) otwarcie szachowe z poświęceniem piona; 57) zabieg ochronny w sadzie; 60) duży plaster szynki; 63) jezioro graniczne USA i Kanady.

SUDOKU

7	3		8	9	5			4
	5		4	6		7	3	9
6			3				2	8
	4		6		7	3		
	7		9		8		5	6
						8	4	7
	2	1	7	3	6	9		
			2	5				

1211

6	8		7				1	
3	1	9	8					6
2	7	5		6		3		8
			5	8		4		7
			2			9	5	
	5				7	6		
	2					1	6	
	4	7					9	5
	9	6		2		8		

1212

	5	3	7			4		
4	2					8		
					4			
3				7			4	5
				9	3		6	2
7	6				2		8	9
	4	5				6		8
2	1							7
	3		1	8			5	

1213

eprasa.pl 2e469e34d5

19 WRZEŚNIA
Biblioteka – strefa relaksu
Olsztyn
Czujesz, że przygniata Cię stres? Chcesz poznać ćwiczenia relaksacyjne, storytelling, czyli sztuka opowiadania, rolę czytania jako jeden z lepszych sposobów na relaks i odpoczynek?
Godz. 16.30, Stary Ratusz WBP (pokój z widokiem, II piętro), ul. Stare Miasto 33.

20 WRZEŚNIA
W świecie instrumentów muzycznych
Olsztyn
W świecie instrumentów muzycznych to warsztaty dla osób niewidomych i niedowidzących
Godz. 14.30, Wojewódzka Biblioteka Publiczna (sala konferencyjna), ul. 1 Maja 5.

20 WRZEŚNIA
Akademia Zdrowego Diabetyka – tura II
Olsztyn
Cykl nieodpłatnych warsztatów i konsultacji dla diabetyków (typu 1 i 2) oraz ich opiekunów (mieszkańców województwa warmińsko-mazurskiego).
Wsparcie grupowe:
— Warsztaty żywieniowo-kulinarne dla młodzieży z cukrzycą typu 1
— Spotkanie z dietetykiem dla rodziców/opiekunów dziecka z cukrzycą typu 1
— Spotkanie z dietetykiem dla diabetyków typu 2 oraz ich opiekunów
Wsparcie indywidualne:
— Konsultacje indywidualne z dietetykiem
Godz. 21.00, Fundacja CzuliMy, ul. Kajki 7/19.

21 WRZEŚNIA
„Woluminy ze Stadtbibliothek Königsberg w księgozbiorze Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie"
Olsztyn
Prelegent: Kustosz Alicja Łuczyńska - Biblioteka Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie.
Podczas wykładu przedstawiona zostanie historia Miejskiej Biblioteki w Królewcu (Stadbibliothek Königsberg). Zobrazowane zostaną znaki proweniencyjne Stadbibliothek pochodzące z różnych okresów jej działalności, a także droga jaką woluminy królewieckie przebyły po zakończeniu II wojny światowej, aby w końcu stać się częścią zbioru Biblioteki Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie. Zaprezentowane zostaną wyniki badań proweniencyjnych prowadzonych w ramach projektu „Księgozbiory przedwojenne jako źródło do historii Warmii i Mazur" koordynowanego przez Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie.
Godz. 17.00, Muzeum Warmii i Mazur, ul. Zamkowa 2.

22 WRZEŚNIA
Koncert symfoniczny
Olsztyn
Paweł Przytocki – dyrygent, Shiori Kuwahara (Japonia) – fortepian, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej | Program: Feliks Ignacy Dobrzyński – Uwertura do opery Monbar czyli Flibusterowie op. 30, Robert Schumann – Koncert fortepianowy a-moll op. 54, Witold Lutosławski – Koncert na orkiestrę.
Godz. 19:00, sala koncertowa Filharmonii.

22 WRZEŚNIA
Stand-up: Olka Szczęśniak: Skąpiec Poznawczy
Olsztyn
Olka Szczęśniak wystąpi ze swoim 80 minutowym materiałem, „Skąpiec poznawczy", a wraz z nią na scenie pojawi się również support.
Każdy z nas nosi w sobie „skąpca poznawczego". Upraszczamy rzeczywistość, posługując się schematami i stereotypami, żeby zaoszczędzić sobie czasu i energii. W wielu przypadkach skąpiec się przydaje, czasem jednak wprowadza w błąd i działa na naszą niekorzyść.
Godz. 20.00, Aula im. Anny Wasilewskiej, ul. Kościńskiego 11.

22 WRZEŚNIA
Salon Maturzystów Perspektywy 2023
Olsztyn
W programie m.in.:
» prezentacje oferty edukacyjnej uczelni akademickich na rok 2024/2025 z udziałem przedstawicieli uczelni z regionu i z Polski
» wszystko o maturze 2024 z języka polskiego, matematyki, języków obcych oraz przedmiotów dodatkowych – spotkania z ekspertami Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży.

Fot. mat. org.

Godz. 09.00, Centrum nauk Humanistycznych UWM, ul. Obitza 1.

23 WRZEŚNIA
Wielcy Polacy – Mikołaj Kopernik
Frombork
Koncert poświęcony Mikołajowi Kopernikowi. Warmińska Kapituła Katedralna, której członkiem był Mikołaj Kopernik poprzez organizację tego wydarzenia muzycznego składa hołd wielkiemu Astronomowi. „ASTROLABIUM na orkiestrę kameralną" to trzyczęściowa kompozycja instrumentalna. Poszczególne części utworu - Kwadrant, Triquetrum oraz Astrolabium - odnoszą się do nazw instrumentów astronomicznych, jakimi posługiwał się Mikołaj Kopernik. Urządzenia te skonstruował sam Kopernik według wzorów i opisów pozostawionych przez Ptolemeusza. Inspiracją do powstania dzieła była genialna myśl Kopernika, która pozwoliła mu zbudować rewolucyjną teorię, kwestionują ptolemejski, geocentryczny Wszechświat, przy użyciu tych samych narzędzi, którymi posługiwał się Ptolemeusz. Intencją kompozytora jest wzbudzenie refleksji nad wykorzystaniem narzędzi, instrumentów, czy kolejnych zdobyczy techniki do poznawania szeroko rozumianej prawdy. Ponadto usłyszymy utwory innych kompozytorów.
Godz. 19.00, Bazylika Archikatedralna WNMP i św. Andrzeja, ul. Katedralna 8.

23 WRZEŚNIA
Baby Filharmonia
Olsztyn

Dorota Mentel – prowadzenie | Cykl koncertów skierowany do najmłodszego grona słuchaczy, których celem jest wprowadzenie dzieci w naturalny język muzyczny, poprzez śpiew i ruch – podstawowe środki ekspresji dziecka. Koncerty chociaż przybierają formę interaktywno-warsztatową, prowadzone są bez słów, tak aby dziecko mogło w pełni doświadczyć pięknego języka, jakim jest muzyka.
Godz. 10.30/11.30, sala kameralna filharmonii.

23 WRZEŚNIA
Astronomiczna Jesień Muzyczna – koncert MC Kwadrat
Olsztyn
W pierwszym dniu astronomicznej jesieni zapraszamy na koncert zespołu MC Kwadrat - Astronomiczna Jesień Muzyczna na jazzowo. Będzie można usłyszeć dobre kompozycje jazzowe, które mniej lub bardziej kojarzą się z astronomią. Świetna muzyka w połączeniu z niezwykłymi obrazami nieba to znakomita propozycja na pierwszy jesienny wieczór.
Godz. 18.00, Olsztyńskie Planetarium, Al. Piłsudskiego 38.

23 WRZEŚNIA
Nocne Powitanie Jesieni
Olsztyn
Coraz chłodniej... coraz ciemniej... Więc już czas! Razem z ROVELOWNIĄ zapraszamy Was na Nocną Przejażdżkę Rowerową z okazji powitania jesieni. Będzie ognisko! Więc koniecznie weźcie kiełbaski. Całość trasy to ok. 20 km. Ze względów bezpieczeństwa, tym razem zapraszamy na wydarzenie bez dzieci. Będzie ciemno więc prosimy nie zapominać o sprawnym oświetleniu rowerowym.
Godz. 21.00, Wysoka Brama w Olsztynie.

23 WRZEŚNIA
Pod niebem pełnym gwiazd: Niebo jesienne
Olsztyn
„A cóż piękniejszego nad niebo, które przecież ogarnia wszystko, co piękne?", pisał Mikołaj Kopernik w swoim dziele „O obrotach". Trudno się z nim nie zgodzić. Niejeden z nas z zachwytem od czasu do czasu spogląda na nocne niebo. Dlatego też warto wiedzieć, co na nim można zobaczyć. Podczas pokazu w planetarium prowadzonym na żywo przez astronoma dowiesz się jakie zmiany zachodzić będą na nocnym niebie w ciągu najbliższego miesiąca, jak znaleźć „gwiazdy wędrujące" czyli planety, nie wspominając o Drodze Mlecznej, którą każdy z nas pewnie widział, ale może nie każdy wie, czym ona jest.
Godz. 14.00, Olsztyńskie Planetarium, Al. Piłsudskiego 38.

24 WRZEŚNIA
Koncert rodzinny ze Smokiem Kwintusiem i Fermatką
Olsztyn
Pełne zabawy, humoru, a także wartości edukacyjnych koncerty zarówno dla małych jak i dużych słuchaczy | Prowadzenie koncertu: Katarzyna Kropidłowska – Fermatka, Marcin Młynarczyk – smok Kwintuś.
Godz. 11.00, sala koncertowa Filharmonii.

24 WRZEŚNIA
Warsztaty jazdy na rolkach. R'ols x BabaFest
Olsztyn
Cykl bezpłatnych warsztatów nauki jazdy na rolkach w Olsztynie. Wspólnie z BabaFest organizujemy dla Was warsztaty, na których nauczymy Cię jeździć na rolkach, poznasz świetnych ludzi z pasją do sportu oraz przekonasz się, że rolki to świetny sposób na spędzanie wolnego czasu. Warsztaty poprowadzi licencjonowany instruktor PZSW oraz kilkukrotny Mistrz Polski freestyle Tomek Wieczorek, który od paru lat prowadzi w Olsztynie swoją szkołę jazdy na rolkach - R'ols.
Godz. 10.00, Plaża Miejska w Olsztynie.

26 WRZEŚNIA
Wernisaż wystawy fotografii „Z Fotografią przez Życie"
Olsztyn
Wernisaż wystawy i spotkanie z jej autorką Krystyną Joanną Świdzińską.
Godz. 16.30, Biblioteka Multimedialna Planeta 11, Al. Piłsudskiego 38.

29 WRZEŚNIA
Koncert symfoniczny
Olsztyn
Witold Paprocki wprowadzenie do koncertu | Maciej Kotarba – dyrygent, Krzysztof Książek – fortepian, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej | Program: Maurice Ravel, Zygmunt Stojowski, Ludwig van Beethoven.
Godz. 19:00, sala koncertowa Filharmonii.

HELIOS REPERTUAR

Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
108422otbr-a-M

Wtorek, 19 września
TEŚCIOWIE 2: 13:00, 13:45, 15:15, 17:30, 18:45, 19:45, 21:00
AFTER 5. Na zawsze / napisy: 12:30, 14:45, 17:15, 19:00, 20:45
DUCHY W WENECJI / napisy: 16:00, 18:15, 20:30
MRU I JA: wielka przygoda na cztery łapy / familijny / od 7 lat / dubbing: 12:15, 17:00
SOUND OF FREEDOM. Dźwięk wolności / napisy: 14:20, 19:30
ZAKONNICA II / napisy: 13:15, 15:45, 18:00, 20:00, 21:15
SIŁA NASZYCH MARZEŃ / familijny / od 10 lat / lektor: 13:30
RAPORT PILECKIEGO: 18:30
BEZ LITOŚCI 3. Ostatni rozdział / napisy: 21:15
BARBIE / dubbing: 15:20
O PSIE, który jeździł koleją: 12:00, 14:15, 16:30
MIĘDZY NAMI ŻYWIOŁAMI / familijny / od 7 lat / dubbing: 12:45
OPPENHEIMER / napisy: 16:15

eprasa.pl 2e469e34d5

NIERUCHOMOŚCI

DOM.WM.PL

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Małeckiego, 42 m2, 349000 zł, 2 pok., 2-pokojowe mieszkanie na parterze , zadbane , dobra lokalizacja , blisko wszędzie , zabezpieczone duża loggia , więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *42/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Puszkina, 43,30 m2, 218000 zł, 2 pok., 2-pokojowe mieszkanie z dużym balkonem na 3p/4 , Mieszkanie dla młodej rodziny , czynsz z funduszem 600 zł . więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 AS Małgorzata Dyrda lic. 3079, *36/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 340000 zł, 2 pok., Mieszkanie na 2p/ 41m w tym piwnica 3,70 . Sprzedaż lub zamiana na 2-pokojowe na Jarotach AS 603 584 180, *42/**AS.***

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 342 000 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., *10/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 365 000 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garaże podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, *24/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 416 000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupoziomowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd,garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, *16/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 479 000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupoziomowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe,położone okolice lasu i jeziora, *58/**RYN***

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, *53/**AS.***

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół .Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *42/**AS.***

OLSZTYN, Brzeziny, 400 m2, 1600000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonały dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m. nieruchomość , utrzymana zadbana . Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, *75/**AS.***

OLSZTYNEK, 550000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 550 tyś zł polecam, *53/**RYN***

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 750000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 479m2, nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 750.000,00 zł, *23/**RYN***

OLSZTYN-KIEŹLINY, Kieźliny, 151 m2, 750000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 750.000,00 zł, *22/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, *55/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, 750000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 750.000,00 zł, *26/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 750000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi,138m2, działka 369m2, 750.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku,osiedle domków jednorodzinnych, *21/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 760000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1039m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *55/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 760000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1001m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *56/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 760000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 915m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *57/**RYN***

działki | grunty

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

DRWĘCA, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m2, 140000 zł, Działka rolna 2,70 ha równa , sucha obecnie łąka . Więcej 603 584 180, *55/**AS.***

FRĄCZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd droga asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, *34/**RYN***

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości:3055m2,3944m2, 5151m2,7100m2,1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, *28/**RYN***

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, *36/**RYN***

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, *37/**RYN***

MYKI, 1200 m2, 215500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych. Polecam, *64/**RYN***

MYKI, 950 m2, 161500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych., *62/**RYN***

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 480000,00 zł,polecam, *30/**RYN***

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 270000 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki , Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *54/**AS.***

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkości dzałek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, *31/**RYN***

RUNOWO, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m2, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murowanymi . 603 584 180, *52/**AS.***

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atkacyjna dziłak budowlana z warunkami zabudowy, położona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd,wodaPolecam 0895338900, *25/**RYN***

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, *12/**RYN***

lokale użytkowe

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielo-powierzchniowa obiektu handlowego.przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, *43/**RYN***

OLSZTYN, Jaroty, 423 m2, 1400000 zł, Lokal idealny na przedszkole, żłobek, biuro, szkołę. Opłaty 450,00 zł. Idealne położenie, dobrze skomunikowany. OKAZJA POLECAM!!!!!, *60/**RYN***

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie,dobra lokalizacjia cena 480 tyś zł polecam, *42/**RYN***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

działki | grunty

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN- OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, *75/**AS.***

Ryszard Nowoszyński licencja 4186
Licencja 4186
RYNO
NIERUCHOMOŚCI OLSZTYN
ul. Leonharda 5B
tel. 515 247 987, 89 533 89 00
ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl
RYN
1419obb1-c-M

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl
AS
619obb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a-M

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, *80/**AS.***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole.W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, *2/**RYN***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2,niezależnie plac 3000 m2,biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy,atrakcyjna cena Polecam!!!, *1/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/RYN, *50/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą ,atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, *5/**RYN***

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, *86/**AS.***

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *60/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 299000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 320000 zł, 2 pok., Zamienię 2-pok /2p na Moniuszki , ogrzewanie miejskie na podobne na Jarotach 2-pokojowe do 2 piętra ZAPRASZAM 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Herdera, 48 m2, 360000 zł, 2 pok., 1990 rok, Mieszkanie pełna własność na 3p/48 , łazienka z oknem , balkon ZAMIANA na mniejsze na niskim piętrze , doskonała lokalizacja wszędzie blisko . www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *32/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Poprzeczna, 66,50 m2, 385000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie do kapitalnego remontu , ogrzewanie miejskie , doskonała lokalizacja . Blisko autobusy , sklepy , szkoła . www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *98/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Poprzeczna, 67 m2, 10 zł, 3 pok., 2000 rok, Na zamianę kwaterunkowe , ładne 3-pokoje mieszkanie dla rodziny . Oczekiwana zamiana na kawalerkę z ogrzewaniem miejskim do 3p. więcej 603 584 180, *43/**AS.***

eprasa.pl 2e469e34d5

NIERUCHOMOŚCI ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.
319obb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-c-M

LEGIShouse NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Osiedle Generałów, Hallera 4 B, 32 m2, 245000 zł, 1 pok., 2000 rok, Atrakcyjna kawalerka na trzecim piętrze, w budynku czterpoiętowym , przy ul Hallera. budynek z roku 2000. Pokój z kuchnią, łazienka oraz przedpokój. Pow.32 m2 .Cena 245000 zł. Kontak 664174484, *ABR-11660/**ABR***

OLSZTYN, Śródmieście/Zatorze, Limanowskiego 9, 38,20 m2, 239000 zł, 2 pok., 1961 rok, IIIp./4, ATRAKCYJNE, ciche mieszkanie, duża oddzielna kuchnia 7m2, salon 14m2, sypialnia 8m2, ładny duży balkon. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki (nowe piony CO, wod-kan). tel. 660 590 596, *LEG--MS-516/**ALH***

OLSZTYN, Zatorze, Prusa 7, 46,8 m2, 299520 zł, 3 pok., 1960 rok, Mieszkanie na Zatorzu , przy ulicy Prusa 7. Trzecie piętro, trzy pokoje - salon z balkonem.Do remontu, cena 299 520 złotych. Kontakt 533023134, *ABR 11696/**ABR***

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p /11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnio-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, *LEG-MS-49/**ALH***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkają tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, *2/2019/**KO.***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 437000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jedyny budynek w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, *LEG-MS-504/**ALH***

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, *1/2021/**KO.***

OLSZTYN, Podgrodzie/Mleczne, Iwaszkiewicza, 72,20 m2, 499000 zł, 4 pok., 1989 rok, IIIp./IV, ATRAKCYJNE!, cztery oddzielne pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka i wc; duży balkon i piwnica 5,70m2. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki schodowe; wokół dużo zieleni tel. 660 590 596, *LEG-MS-517/**ALH***

OLSZTYN, Jaroty, Edwarda Turowskiego 8, 93 m2, 599000 zł, 4 pok., 2000 rok, Duże mieszkanie dwupoziomoe przy ul Turowskiego na trzecim piętrze. Pow.93 m2, trzy pokoje, duży salon z jadalnia, dwie łazienki (prysznic i wanna). Dwa balkony.Cena 599000zł.kontakt 664174484, *ABR-11623/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, *ABR 11519/**ABR***

STARY OLSZTYN, Bartąg/Stary Olsztyn, Stary Olsztyn, 157,39 m2, 899000 zł, 5 pok., ATRAKCYJNY! DOM z 2014 r., NOWOCZESNA BRYŁA, świetnie utrzymany(stan do wprowadzenia), pięknie zagospodarowana działka, blisko oś. Jaroty, szybki dojazd do centrum Olsztyna tel. 60 590 596, *LEG--DS-512/**ALH***

domy | siedliska

BARCZEWO, Barczewo, Wiśniowa 16, 145 m2, 449000 zł, 6 pok., 1970 rok, Dom typu bliźniak w Barczewie. Pow. domu 145 m2, pow.działki 514 m2. Dom z roku 1970 - do remontu. Na działce budynek gospodarczy i szklarnia. Działka ogrodzona. Cena 449000 zł. Kontakt 533023134, *ABR-11671/**ABR***

GIETRZWAŁD, Gietrzwałd 33 C, 212 m2, 2499000 zł, 3 pok., Luksusowa rezydencja w Gietrzwałdzie, tuż przy lesie. Dom nowoczesny, parterowy, z garażem.wybudowany w 2020 roku. Pow. działki 24068m2. Zamontowana fotowoltaika. Cena 2499000 zł. Kontak 664174484., *ABR-11508/**ABR***

OLSZTYN, Szczęsne, Szczęsne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, *12/2021/**KO.***

OLSZTYN, Gutkowo, Bałtycka 176, 150 m2, 590000 zł, 6 pok., 1960 rok, Dom parterowy z uzytkowym poddaszem w Gutkowie o pow.150 m2 - do kapitalnego remontu z roku 1960. Działka ma pow.1448 m2. na działce budynek gospodaczy.Dojazd droga asfaltową. Tel.533023134, *ABR-11598/**ABR***

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, *5/**KOS***

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony , parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, *ABR-11493/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., *ABRDS11385/**ABR***

OLSZTYN, Redykajny, Hozjusza 1A, 425 m2, 3000000 zł, 7 pok., Rzydencja na Redykajnach. Dom wybudowany w roku 2013, nowoczesny z budynkiem garażowym. Dom parterowy z użyt. poddaszem, pow. domu 425 m2, pow. działki 4000 m2. Cena 3000 000 zł. Kontakt 664174484., *ABR_11644/**ABR***

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), *4/**KO.***

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szałstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szałstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, *14/201/**KO.***

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, *ABRGS11214/**ABR***

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., *11145dz/**KO.***

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, *1295/op/**KO.***

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., *dział 4666/**KO.***

SZĄBRUK, Szą̨bruk, Szą̨bruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG-GS-420/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, Ip./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, *LEG-LS-501/**ALH***

OLSZTYN, Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 58,5 m2, 700000 zł, Lokal usługowo - handlowy o pow.58,5 m2 przy ulicy Grunwaldzkiej po Antykwariacie Wejście z chodnika, duże witryny. Lokal wymaga remontu. Cena 700000 zł. Kontakt 533023134, *ABRLS11422/**ABR***

SZĄBRUK, Szą̨bruk, Szą̨bruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno--magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno--biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z kanałem) stanowiący segment środkowy w ciągu przyległych do siebie garaży. Garaże położone w głębi osiedla dojazd od ul. Pana Tadeusza, ul.Kołobrzeskiej i ul.Soplicy. Tel. 660 590 596, *LEG--MS-532/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, *15/2021/**KO.***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, /***KO.***

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl--nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, 11 Listopada 7, 150 m2, 14850 zł, 1 pok., Lokal usługowo - handlowy tuż przy Starówce, narożny o pow.150 m2. Wejście do lokalu z chodnika. Pow. 150 m2 (sala sprzedaży , pomieszczenie magazynowe). Czynsz najmu 99 zł za m2 . Kontakt 533023134, *ABR-11621/**ABR***

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego 17, 57 m2, 2800 zł, 1 pok., Do wynajmu lokal na Jarotach, w ciagu innych loakali użytkowych. Wejście z chodnika, duża witryna. Pow.57 m2 , obecnie w lokalu jest sklep odzieżowy. Czynsz wynajmu 2800 netto. Kontakt 533023134, *ABR-11670/**ABR***

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG--LW-384/**ALH***

GO #rzetelnaGO INTERWENCJE
PRZECIEŻ TAK NIE MOŻE BYĆ
BO MIESZKANIE JEST ŹLE UŻYTKOWANE?
SŁUCHAMY I WSPIERAMY...
...KIEDY INNI MILCZĄ!
1886 137 LAT 2023
WŁĄCZ SIĘ!

eprasa.pl 2e469e34d5

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

MIESZKANIE Olsztyn 279 000zł, 602-313-371

do wynajęcia

LOKAL użytkowy Olsztyn centrum, 602-313-371

MIESZKANIE, 602-313-371

POKÓJ, 509-473-523

USŁUGI

budowa | remont

DACHY, 579-112-988

ROLNICTWO

inne

JAŁÓWKI wysokocielne, 506-999-493.

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl 89 539 77 77

reklama@gazetaolsztynska.pl

380-31419opb1-b-M

Zawiadamiamy, że 15 września 2023 r.
zmarł w wieku 73 lat

ś. † p.

Adam Mazur

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się różańcem
19 września 2023 r. o godz. 10.00
w domu pogrzebowym „Orkus",
w kaplicy na cmentarzu w Szczytnie.
Msza Święta o godz. 11.00 w kościele św. Krzyża.
Po Mszy Świętej odprowadzenie urny
do miejsca wiecznego spoczynku
na cmentarzu komunalnym w Szczytnie.

Zawiadamiają pogrążone w smutku
żona, córki, siostra Zosia z Magdą

179123opb1-a-M

ARKADIA

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125

całodobowe przewozy zmarłych

www.zuparkadia.olsztyn.pl

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

103923opb1-c-P

Rafałowi Dmochowskiemu

wyrazy głębokiego współczucia i żalu
z powodu śmierci

Mamy

składają koleżanki i koledzy z TVP3 Olsztyn

Jesteśmy z Tobą.

178623opb1-a-M

SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom. 530 308 308

GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-d-M

Pani **Kamili Marczak,**
Rodzinie i Najbliższym

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają Wójt Gminy Jonkowo,
Przewodniczący Rady Gminy Jonkowo
oraz koleżanki i koledzy z Urzędu Gminy

178223opb1-a-M

Koledze

Romanowi Pokrzywnickiemu

wyrazy szczerego żalu i współczucia
z powodu śmierci

Brata

składa Zakład Geologiczny „GEOL"

178723opb1-a-M

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie

Naszego Przyjaciela i Wspaniałego Lekarza

dr. n. med.

Krzysztofa Lejmanowicza

składają koleżanki i koledzy
z Oddziału Klinicznego Ginekologiczno-Położniczego
i Oddziału Klinicznego Ginekologii Onkologicznej
Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie

178423opb1-a-M

ARKA

USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-i-M

Dr **Bogusi Lejmanowicz**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Męża

dr. n. med. **Krzysztofa Lejmanowicza**

składają koleżanki i koledzy
z Olsztyńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Otolaryngologów
Chirurgów Głowy i Szyi

178523opb1-a-M

Wyrazy szczerego współczucia i słowa otuchy

Rodzinie, Bliskim
oraz Współpracownikom

po stracie

Pana Doktora

Krzysztofa Lejmanowicza

cenionego lekarza ginekologa

składają Koleżanki i Koledzy
z Oddziału Ginekologii i Położnictwa
Miejskiego Szpitala Zespolonego w Olsztynie

178123opb1-a-M

eprasa.pl 2e469e34d5

OSIEM TYSIĘCY ZA STO ZŁOTYCH!

PIŁKA NOŻNA\\\ W siódmej kolejce IV ligi trzy czołowe zespoły niespodziewanie potraciły punkty, chociaż grały na swoich stadionach: rezerwy Olimpii Elbląg bezbramkowo zremisowały z Motorem, natomiast DKS przegrał z Tęczą, a Znicz z Granicą.

Stomil nie ma ostatnio dobrej passy, bo przegrywa mecz za meczem. O ile w II lidze olsztynianie od czasu do czasu, jednak niezbyt często, jeszcze coś uszczkną, o tyle w IV lidze rezerwy regularnie dostają baty. W 7. kolejce stomilowcy stanęli przed szansą na przerwanie fatalnej serii, bowiem gościli Constract, który także miał na koncie same porażki. Nic z tego nie wyszło, bo beniaminek z Lubawy okazał się zdecydowanie zbyt mocny.

Warto zwrócić uwagę na kolejny punkt Olimpii Olsztynek (0:0 z Mrągowią), która dopiero tydzień wcześniej zaliczyła pierwsze zwycięstwo (1:0 z... rezerwami Stomilu).

Poza tym po raz pierwszy z kompletu punktów cieszyła się Polonia Iłowo, która w Iławie niespodziewanie poradziła sobie z Jeziorakiem. Tydzień temu w Iłowie gospodarze przegrali 0:7 z rezerwami Olimpii, nic więc dziwnego, że na ich zwycięstwo nad Jeziorakiem u bukmacherów był kurs 6,7! Wysoko wyceniono także triumf Granicy (4,7) oraz Tęczy (3,2), więc wystarczyło postawić 100 złotych na Iłowo, Granicę i Tęczę, by wygrać... osiem tysięcy (netto)! Robi wrażenie, a jednocześnie podkreśla niecodzienność tych wyników.

Fot. facebook/Tęcza

W Jezioranach DKS Dobre Miasto przegrał z Tęczą Biskupiec i stracił fotel lidera

*** DKS Dobre Miasto - Tęcza Biskupiec 2:3 (2:2)**
0:1 - Burzyński (7), 0:2 - Malanowski (33), 1:2, 2:2 - J. Chojnowski (34, 40), 2:3 - Burzyński (58)

*** Jeziorak Iława - Polonia Iłowo 0:1 (0:1)**
0:1 - Rogalski (26)

*** Rominta Gołdap - Mazur Ełk 2:1 (2:0)**
1:0 - Radzikowski (16), 2:0 - Paszkowski (43), 2:1 - M. Kisiel (70)

*** Znicz Biała Piska - Granica Kętrzyn 2:5 (2:2)**
0:1 - Czerniakowski (25 k), 1:1, 2:1 - Grochowski (27, 31), 2:2 - Telychko (34), 2:3 - Strzelec (46), 2:4 - Błędowski (55), 2:5 - Zapałowski (90)

*** Mrągowia Mrągowo - Olimpia Olsztynek 1:1 (1:0)**
1:0 - Rybkiewicz (9), 1:1 - Zdrada (51)

*** Mamry Giżycko - Polonia Lidzbark Warmiński 1:4 (1:2)**
0:1 - Szałkowski (6), 1:1 - Sadocha (29), 1:2, 1:3 - Szałkowski (35, 63), 1:4 - Kmiołek (90)

*** Olimpia II Elbląg - Motor Lubawa 0:0**

*** Znicz Biała Piska - Granica Kętrzyn 2:5 (2:2)**
0:1 - Czerniakowski (25), 1:1, 2:1 - Grochowski (27, 31), 2:2 - Telyczko (34), 2:3 - Strzelec (46), 2:4 - Błędowski (55), 2:5 - Zapałowski (90)

*** Stomil II Olsztyn - Constract Lubawa 2:5 (1:1)**
1:0 - Pajdak (6), 1:1 - Mohale (31), 1:2 - Banach (50), 1:3 - Mohale (53), 1:4 - Grubalski (63), 2:4 - Drabiszczak (70), 2:5 - Górski (80)

DRYH, PP

PO 7 KOLEJKACH

1. Olimpia II	16	14:4
2. DKS	16	17:8
3. Znicz	16	19:11
4. Granica	15	17:8
5. Rominta	15	13:7
6. Tęcza	13	11:6
7. Polonia LW.	11	16:10
8. Mrągowia	11	12:11
9. Mamry	10	15:16
10. Motor	9	9:9
11. Jeziorak	8	10:9
12. Mazur	5	5:8
13. Olimpia O.	4	3:13
14. Polonia Ił.	4	6:22
15. Constract	3	11:17
16. Stomil II	0	6:25

W WIKIELCU MADDOX POSZEDŁ ŚLADAMI REMIGIUSZA

PIŁKA NOŻNA\\\ W III lidze trwa fatalna passa Concordii, która doznała czwartej porażki z rzędu. W zdecydowanie lepszych humorach do domu wrócili piłkarze Wikielca.

• Lechia Tomaszów Maz. – Concordia Elbląg 4:1 (3:0)
1:0 - Snopczyński (2), 2:0 - Szymczak (13), 3:0 - Górka (32), 4:0 - Snopczyński (50), 4:1 - Augusto (52)
CONCORDIA: Manikowski - Szpucha, Jakubowski, Mroczko, Bukacki (56 Nowicki), Drewek, Szmydt (71 Bartnikowski), Jońca (56 Maćkowski), Kopka, Augusto (80 Kottlenga), Sionkowski (56 Pytlewski)

W drużynie elbląskiej w ligowym meczu zadebiutował bramkarz Maksymilian Manikowski (Podbeskidzie Bielsko-Biała), zabrakło natomiast kontuzjowanego Bartosza Danowskiego.

Zdecydowanym faworytem byli gospodarze, którzy do tej pory u siebie zaliczyli komplet zwycięstw, a punkty stracili tylko raz (1:3 z Wartą Sieradz). Niestety, zanim mecz zaczął się na dobre, to już było 1:0 dla Lechii - Bartosz Snopczyński wymanewrował elbląskich obrońców i strzałem z 15 m skierował piłkę do siatki.

Elblążanie odpowiedzieli szybkim atakiem, lecz po strzałach Joao Augusto i Kacpra Sionkowskiego piłka trafiała w ręce bramkarza.

Rywale byli znacznie skuteczniejsi, więc w 13. min - nie bez winy obrońców - Kamil Szymczak podwyższył rezultat na 2:0. Mimo utraty kolejnej bramki Concordia nadal prowadziła otwartą grę, starając się odrobić straty. Cóż z tego, skoro jej obrona była dziurawa niczym ser szwajcarski. W efekcie jeszcze przed przerwą po uderzeniu Kordiana Górki zrobiło się 3:0. Przed zejściem do szatni swoją szansę miała w końcu Concordia, jednak Sionkowski - mając przed sobą tylko bramkarza - strzelił obok słupka.

Fot. facebook/Wikielec

Radość piłkarzy GKS Wikielec po zwycięstwie w Sieradzu

W 50. min Lechia prowadziła już 4:0 i było po meczu. Honorowego gola zdobył Augusto, a kolejne okazje do poprawy wyniku zmarnowali Oskar Kottlenga i Łukasz Kopka.

*** Warta Sieradz - GKS Wikielec 0:1 (0:0)**
0:1- Sobociński 50; czerwona kartka: Ludwikowski (90 Warta)
WIKIELEC: Rutkowski - Rosoliński, Jackowski, Kacperek, Jajkowski, Jankowski, Kalisz (79 Klimek), Otręba (73 Wacławski), Szypulski, Kordykiewicz, Sobociński (62 Licznerski)

Pięć lat temu Remigiusz Sobociński, który w ekstraklasie rozegrał 202 mecze i strzelił 26 goli, zdobył dla Wikielca zwycięską bramkę w Sieradzu. Była to jedyna wygrana GKS z Wartą, ale historia zakończyła koło, bo w sobotę o zwycięstwie znowu przesądził Sobociński, tyle że Maddox!

Na pomeczowej konferencji prasowej Damian Jarzembowski, trener zwycięskiego zespołu, powiedział: - Był to wyrównany pojedynek, w którym oba zespoły wypracowały sobie kilka dogodnych okazji. Zrealizowaliśmy swój główny cel, jakim było ligowe przełamanie i zdobycie trzech punktów. Zagraliśmy dobry mecz zarówno w ataku, jak i w obronie. Cieszę się. że w końcu do nas uśmiechnęło się szczęście.

*** Inne wyniki 8. kolejki:**
Mławianka Mława - Broń Radom 3:0 (2:0), Świt Nowy Dwór Mazowiecki - Pelikan Łowicz 1:1 (0:1), Pilica Białobrzegi - Legia II Warszawa 1:1 (0:1), Unia Skierniewice - Olimpia Zambrów 1:1 (0:0), Pogoń Grodzisk Mazowiecki - GKS Bełchatów 3:1 (1:1), ŁKS 1926 Łomża - Jagiellonia II Białystok 2:1 (0:1), Victoria Sulejówek - Legionovia Legionowo 1:0 (0:0).

DRYH, JK

PO 8 KOLEJKACH

1. Lechia	21	20:9
2. Bełchatów	17	16:10
3. Pogoń*	16	17:5
4. Victoria	16	12:6
5. Świt*	13	13:7
6. Legia II*	12	16:8
7. Unia	12	15:13
8. Pelikan	11	12:7
9. Łomża	10	12:14
10. Broń	9	8:13
11. Wikielec	**8**	**9:12**
12. Warta	8	9:15
13. Mławianka	8	11:18
14. Concordia	**7**	**8:16**
15. Jagiellonia II*	6	12:12
16. Olimpia	6	10:13
17. Legionovia	6	8:19
18. Pilica	6	8:19

* mecz zaległy

eprasa.pl 2e469e34d5

BRAT PRZESĄDZIŁ O PORAŻCE BRATA

PIŁKA NOŻNA\\\ Siódma kolejka w okręgówce nie była udana dla gospodarzy, bowiem w obu grupach z z 16 meczów wygrali tylko cztery. Największego wyczynu dokonali młodzi olsztynianie z Naki, którzy w Jezioranach z wyniku 0:3 wyciągnęli na 6:3!

W grupie pierwszej rozegrano mecz, który przejdzie do historii klubu Naki. Po 33 minutach w Jezioranach młodzi olsztynianie przegrywali już 0:3, a do przerwy gospodarze powinni prowadzić 5:0, bo zmarnowali rzut karny i stuprocentową sytuację. Co w tej sytuacji mogło zmienić kolejne 45 minut? Okazało się, że wszystko, bo w drugiej połowie goście zdobyli sześć goli! W mediach społecznościowych Naki ten mecz podsumowano krótko: „Piękna sprawa, niech żyje młodość".

Z innych wyników warto zwrócić uwagę na kolejną już porażkę Victorii - wicemistrz poprzedniego sezonu, który dopiero w barażach przegrał walkę o awans do IV ligi, w siedmiu meczach zdobył zaledwie siedem punktów! Dla porównania rok temu na tym samym etapie rozgrywek bartoszyczanie mieli punktów 18 i bilans bramkowy 20:3!

Zbigniew Marczuk, który objął zespół po Pawle Miłoszewskim, przed sezonem obiecywał walkę o najwyższe cele, jednak jak tak dalej pójdzie, to tym „najwyższym celem" będzie jedynie utrzymanie w okręgówce.

Po siódmej kolejce mieszane uczucia bez wątpienia ma Mateusz Wierzbowski, szkoleniowiec beniaminka z Górowa Iławeckiego. Z jednej strony remis z mocnymi Korszami przed meczem wziąłby pewnie w ciemno, ale z drugiej strony jednak po podziale punktów na pewno odczuwa spory niedosyt, bo jego podopieczni po 22 minutach prowadzili 2:0.

Na koniec ciekawostka. Otóż w meczu Warmia - Pisa przeciwko sobie zagrali dwaj bracia: Adam jest grającym trenerem Warmii, natomiast Paweł zdobył zwycięską bramkę dla zespołu z Barczewa.

Fot. Wiesław Nosowicz

W Pasymiu Błękitni bez większych problemów ograli Łynę Sępopol

*** Cresovia Górowo Iławeckie – MKS Korsze 2:2 (2:0)**
1:0, 2:0 – Staszewski (19, 22), 2:1 – Trafarski (29), 2:2 – Rzeźnik (43)

*** Orlęta Reszel - Victoria Bartoszyce 3:0 (1:0)**
1:0 – Romańczuk (30), 2:0 – Kulesza (78), 3:0 – Luchowski (90+4)

*** Błękitni Pasym - Łyna Sępopol 3:0 (1:0)**
1:0 – Maćkowiak (25), 2:0 – Żubrowski (90+1), 3:0 – Nosowicz (90+5)

*** Gwardia Szczytno – GKS Stawiguda 1:2 (1:0)**
1:0 – Balcerzak (1:0), 1:1, 1:2 – Różowicz (55, 80)

*** Czarni Olecko – Węgorzewo 1:1 (0:0)**
0:1 – (55), 1:1 – Tusznio (70)

*** Warmia Olsztyn – Pisa Barczewo 1:2 (1:0)**
1:0 – Zimowski (18), 1:1 – Kulas (58 samob.), 1:2 – Kapusta (80)

*** Wilczek Wilkowo – Śniardwy Orzysz 1:1 (1:1)**
0:1 – Bińczak (20), 1:1 – Książek (28)

*** MKS Jeziorany – Naki Olsztyn 3:6 (3:0)**
1:0, 2:0 – Marceli Kowalski (6, 15), 3:0 – Hernik (33), 3:1 – Osowski (46), 3:2 – Zwierzyński (56), 3:3 – Miłosz Kowalski (57), 3:4 – Samoraj (60), 3:5, 3:6 – Zwierzyński (80, 89)

GRUPA 1

1. Orlęta	18	22:11
2. Śniardwy	16	15:11
3. Pisa	15	21:10
4. Stawiguda	13	16:9
5. Naki	12	24:21
6. Błękitni	12	21:12
7. Cresovia	11	11:9
8. Korsze	10	16:16
9. Wilczek	10	11:16
10. Gwardia	10	14:13
11. Czarni	10	14:12
12. Węgoria	7	12:17
13. Victoria	7	9:11
14. Łyna	6	7:17
15. Warmia	3	7:17
16. Jeziorany	3	13:31

W grupie 2 gospodarze też wygrali tylko dwa razy. O ile Zatoka ograła bez większych problemów Działdowo (11. gol Jakuba Szpakowskiego), o tyle Huragan po pierwszej połowie przegrywał w Turznicy i dopiero dwa trafienia Szymańskiego po przerwie przechyliły szalę zwycięstwa na korzyć ekipy z Mrągowa.

Co do Zatoki, to warto zauważyć, że wciąż w tym sezonie jest - tak jak Sokół - niepokonana. A skoro o piłkarzach z Ostródy mowa, to tym razem wysoko wygrali w Suszu, jednak gospodarze też mieli swoje szanse, m.in. Hubert Czarzasty dwukrotnie nie wykorzystał sytuacji sam na sam z bramkarzem.

W meczu Delfin Rybno - Czarni Rudzienice (0:7) wygrana gości mogła być okazalsza, bo gospodarzy od utraty kolejnych dwóch goli ratowała poprzeczka.

Dwa razy w poprzeczkę trafili także Szymon Masiak i Grzegorz Wawrzyniak ze Startu - mimo to zespół z Nidzicy wygrał 3:2 w Nowym Mieście Lubawskim.

DRYH, JK

• Tęcza Miłomłyn — Kormoran Zwierzewo 0:0

• Wałsza Pieniężno — Iskra Narzym 2:2 (0:1)
0:1 — Cieszkowski (42), 0:2 — Arczewski (73), 1:2 — K. Leśniowski (81), 2:2 — Graczyk (90)

• Drwęca Nowe Miasto Lub. — Start Nidzica 2:3 (2:3)
1:0 — Świniarski (19), 1:1, 1:2 — Halicki (22, 31), 1:3 — Masiak (39), 2:3 — Kazimierski (45)

• Unia Susz — Sokół Ostróda 0:4 (0:2)
0:1 — Czerwonka (15), 0:2, 0:3, 0:4 — Styś (40, 47, 70)

• Zatoka Braniewo — MKS Działdowo 2:0 (2:0)
1:0 — Szpakowski (15), 2:0 — Rynkowski (26)

• Delfin Rybno — Czarni Rudzienice 0:7 (0:3)
0:1 — Drzewiński (24), 0:2 — Karczewski (33), 0:3 — Płoski (40), 0:4 — Karczewski (63), 0:5 — Dreszler (80), 0:6, 0:7 — Karczewski (89, 90)

• Płomień Turznica — Huragan Morąg 2:1 (1:1)
0:1 — Januszkiewicz (14), 1:1, 2:1 — Szymański (29, 67)

• Ossa Biskupiec Pom. — Polonia Pasłęk 0:2 (0:1)
0:1 — Wiczyński (34), 0:2 — Błażewicz (90)

GRUPA 2

1. Sokół	19	22:6
2. Start	18	28:7
3. Zatoka	15	23:7
4. Ossa	15	24:17
5. Drwęca	13	18:10
6. Polonia	13	17:12
7. Płomień	12	14:12
8. Huragan	11	20:13
9. Iskra	10	11:23
10. Unia	8	10:17
11. Czarni	7	7:15
12. Działdowo	6	13:16
13. Tęcza	4	6:13
14. Kormoran	4	7:15
15. Wałsza	4	9:28
16. Delfin	0	7:37

SPRINTEM

LEKKA ATLETYKA\\\ Podczas finału Diamentowej Ligi w Eugene Armand Duplantis ustanowił rekord świata w skoku o tyczce. Najpierw wynikiem 6,02 m zapewnił sobie wygraną, po czym zażądał podniesienia poprzeczki na 6,23 m, które pokonał w pierwszej próbie! Jako pierwsza w Eugene najlepszy wynik na świecie osiągnęła jednak Etiopka Gudaf Tsegay, która 500 m przebiegła w czasie 14.00,21 (poprzedni rekord 14.05,20 należał do Faith Kipyegon z Kenii). Kolejny znakomity start zaliczyła Natalia Kaczmarek, która niespełna miesiąc temu została wicemistrzynią świata na 400 m. W Eugene też była druga (50,38), bo musiała uznać wyższość Marileidy Paulino z Dominikany, ta jednak biega ostatnio w innej lidze (49,58 oraz 48,76 w Budapeszcie).

* Na pagórkowatej trasie w czeskim Uściu nad Łabą Aleksandra Lisowska (AZS UWM Olsztyn) zajęła trzecie miejsce w półmaratonie kończącym cykl EuroHeroes organizowany przez RunCzech. Według nieoficjalnych wyników Lisowska zajęła drugie miejsce w całym cyklu.

* 30 września odbędzie się pierwsza edycja Nocnego Biegu pod Gwiazdami na Modrzewinie, który towarzyszy obchodom Roku Mikołaja Kopernika. Udział w biegu będzie nie tylko wyzwaniem sportowym, ponieważ trzeba będzie pokonać 5-kilometrowy dystans, ale także stanie się okazją na przeżycie czegoś zupełnie nowego. Dla każdego uczestnika będą przygotowane pamiątkowe medale, a najlepsi w danej kategorii otrzymają statuetki. Klasyfikacja biegu będzie podzielona na dwie kategorie: generalną kobiet oraz generalną mężczyzn. Zapisy są w formie elektronicznej poprzez platformę elektronicznezapisy.pl do 27 września lub do wyczerpania limitu 200 miejsc. Warto się zatem pospieszyć, ponieważ zostało niespełna 50 pakietów startowych. W Nocnym Biegu mogą wziąć udział osoby, które ukończyły 16 lat.

Organizatorzy: Urząd Miejski w Elblągu, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Elblągu. Patronat honorowy: prezydent Elbląga Witold Wróblewski.

DRYH

eprasa.pl 2e469e34d5

PIERWSZOLIGOWCY ZACZĘLI SEZON

PIŁKA RĘCZNA\\\ Na inaugurację pierwszoligowego sezonu w derbach województwa Jedynka KODO Morąg w swojej hali nie miała najmniejszych problemu z pokonaniem Szczypiorniaka, natomiast w Biskupcu Warmia Energa Olsztyn ograła rywali z Grudziądza.

*** Warmia Energa Olsztyn - MKS Bodega Grudziądz 27:25 (16:13)**
Najwięcej bramek dla Warmii: Safiejko 7, Malewski 6, Kryński 4, Adamczyk 4

Wmecz lepiej weszli goście (1:0, 2:1, 3:2, 4:3), ale po dwóch trafieniach doświadczonego Malewskiego Warmia objęła prowadzenie 6:5 i... nie oddała go już do końca, chociaż rywale często zbliżali się na jedną bramkę (9:8, 13:12, 16:15, 19:18). Przełomowy moment miał miejsce między 40. i 46. minutą, kiedy to olsztynianie do siatki trafili pięć razy z rzędu (Safiejko 2, Malewski, Adamczyk, Zemełka). Tej straty rywale już nie byli w stanie odrobić.

Fot. Emil Kozłowski

W Biskupcu Marcin Malewski zdobył sześć bramek dla Warmii Energi Olsztyn

*** Jedynka KODO Morąg - Szczypiorniak Olsztyn 30:23 (17:9)**
Najwięcej bramek, Jedynka: Jasowicz 5, Rogala 4, Golks 4, Kozłowski 4; **Szczypiorniak:** Jurewicz 6, Kaczmarek 4

Skazani na pożarcie goście dzielnie walczyli jedynie przez dziewięć minut (4:4), bo potem Jedynka zdobyła pięć bramek z rzędu (Kozłowski 2, Jasowicz 2 i Golks). W 22. min po rzucie Dzieniszewskiego przewaga gospodarzy wzrosła do siedmiu trafień (13:6) - ostatecznie do przerwy ekipa z Morąga zdobyła osiem bramek więcej.

W drugiej połowie gospodarze nadal dyktowali warunki (22:12, 24:14), więc jedyną niewiadomą były rozmiary ich zwycięstwa. Nic w tym dziwnego - przecież beniaminek z Morąga podczas ligowej przerwy znacznie się wzmocnił m.in. kosztem... i tak już słabego Szczypiorniaka.

*** Inne wyniki 1. kolejki:** E.LINK Gwardia Koszalin - USAR Kwidzyn 30:20 (15:9), Sparta Oborniki - PGE KPR Gryfino 30:33 (14:17), Tytani Wejherowo - AZS UKW Bydgoszcz 47:32 (18:15), SMS ZPRP I Kwidzyn - Sambor Latocha Agropom Tczew 33:32 (14:18); pauzował Jeziorak Iława.

DRYH

PO 1. KOLEJCE

1. Tytani	3	47:32
2. Gwardia	3	30:20
3. Jedynka	**3**	**30:23**
4. Gryfino	3	33:30
5. Warmia	**3**	**27:25**
6. SMS ZPRP I	3	33:32
7. Sambor	0	32:33
8. Grudziądz	0	25:27
9. Sparta	0	30:33
10. Szczypiorniak	**0**	**23:30**
11. USAR	0	20:30
12. AZS UKW	0	32:47
Jeziorak	**-**	**-:-**

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA\\\ We wtorek i środę odbędą się mecze 1. kolejki fazy grupowej Ligi Mistrzów. Wystąpią w niej 32 zespoły, do 1/8 finału awansują po dwa najlepsze z każdej z ośmiu grup, natomiast drużyny z trzecich miejsc wystąpią w barażu o 1/8 finału Ligi Europy.
Runda grupowa LM potrwa do 13 grudnia. Pięć dni później rozlosowane zostaną pary 1/8 finału. Faza pucharowa ruszy 13 lutego. Finał zaplanowano na 1 czerwca na londyńskim Wembley.
*** Mecze dzisiejsze, grupa E:** Feyenoord Rotterdam - Celtic FC (godz. 21 Polsat Sport Premium 3), Lazio Rzym - Atletico Madryt (21 Polsat Sport Premium 4); grupa F: AC Milan - Newcastle United (18.45 Polsat Sport Premium 1), Paris Saint-Germain - Borussia Dortmund (21 Polsat Sport Premium 2); grupa G: Young Boys Berno - RB Lipsk (18.45 Polsat Sport Premium 2), Manchester City - Crvena Zvezda Belgrad (21 Polsat Sport Premium 5); grupa H: Barcelona - Royal Antwerp (21 Polsat Sport Premium 1), Szachtar Donieck - FC Porto (21 Polsat Sport Premium 6).

SIATKÓWKA\\\ W Łodzi Polki walczą o olimpijskie przepustki do Paryża. Podopieczne trenera Stefano Lavariniego zaczęli turniej od zwycięstw 3:0 ze Słowenią oraz 3:1 z Koreą Południową, natomiast dzisiaj o godz. 17.30 zagrają z Kolumbią. Na igrzyskach zagrają dwa najlepsze zespoły turnieju.
*** Inne wyniki:** USA - Kolumbia 3:0, Niemcy - Tajlandia 3:0, Włochy - Korea Płd. 3:0, Niemcy - Kolumbia 3:1, USA - Tajlandia 3:0, Włochy - Słowenia 3:0.

TABELA TURNIEJU

1. USA	6	6:0
2. Włochy	6	6:0
3. Polska	**6**	**6:1**
4. Niemcy	6	6:1
5. Korea	0	1:6
6. Kolumbia	0	1:6
7. Tajlandia	0	0:6
8. Słowenia	0	0:6

TENIS\\\ Iga Świątek jako 23. tenisistka w historii przekroczyła granicę 20 milionów dolarów zarobionych na korcie od początku kariery i awansowała na 22. miejsce w klasyfikacji wszech czasów WTA. Obecny dorobek polskiej tenisistki to 20 190 763.
Organizacja WTA w oficjalnym zestawieniu tydzień po zakończeniu wielkoszlemowego US Open uwzględniła kwoty zarobione w Nowym Jorku. 22-letnia Polka, która odpadła w 1/8 finału, zyskała ponad 280 tys. dolarów premii, co wystarczyło, by - jako 23. w historii - przekroczyć granicę 20 mln dolarów.
Polka minimalnie wyprzedziła Australijkę Samanthę Stosur, do której z kolei bardzo zbliżyła się Białorusinka Aryna Sabalenka. Na jej konto trafiło dotychczas 19 544 545 USD i jeszcze w tym roku może zostać kolejną zawodniczką, która osiągnie granicę 20 mln.
W rankingu zarobków króluje zdobywczyni 23 tytułów indywidualnych w Wielkim Szlemie Serena Williams.

Fot. PAP/EPA

Iga Świątek zarobiła już ponad 20 milionów dolarów

Amerykanka uzyskała z nagród 94 816 730 dolarów. Druga jest jej siostra Venus, której łączna suma premii wyniosła 42 595 397. Trzecia jest zdyskwalifikowana ostatnio na cztery lata za doping Rumunka Simona Halep - 40 203 437 USD.
Świątek wciąż jeszcze trochę brakuje do najlepiej zarabiającej polskiej tenisistki w historii - Agnieszki Radwańskiej. Zawodniczka, która zakończyła karierę pod koniec 2018 roku, z kwotą 27 683 807 USD plasuje się w rankingu na dziewiątym miejscu.
Dla porównania inna polska tenisistka Magda Linette dotychczas z tytułu premii WTA podniosła z kortu 5 756 000 dolarów, co daje jej 124. lokatę w zestawieniu.
Świątek z kwotą 5,45 mln USD jest trzecia w tegorocznym rankingu. Prawie dwa miliony więcej dochodu ma Sabalenka, a dzięki triumfowi w Nowym Jorku na drugą lokatę awansowała Amerykanka Cori Gauff - 5,56 mln.
>>> Na szczycie światowego rankingu tenisistek nie nastąpiły zmiany. Prowadzi Białorusinka Aryna Sabalenka przed Igą Świątek i Amerykanką Coco Gauff. Magda Linette natomiast spadła z 24. na 27. miejsce. W czołowej setce jest jeszcze jedna Polka. Magdalena Fręch awansowała z 67. na 66. pozycję - najwyższą w karierze.
W rankingu WTA Race, który wyłoni osiem najlepszych tenisistek roku - uczestniczek kończącego sezon turnieju WTA Finals - również prowadzi Sabalenka przed Świątek.
*** Czołówka rankingu WTA Tour (w nawiasie miejsce z poprzedniego notowania):** 1. (1) Aryna Sabalenka (Białoruś) - 9266 pkt; 2. (2) Iga Świątek - 8195; 3. (3) Cori Gauff (USA) - 6165; 4. (5) Jessica Pegula (USA) - 5755; 5. (4) Jelena Rybakina (Kazachstan) - 5665; 6. (6) Marketa Vondrousova (Czechy) - 3830; 7. (7) Ons Jabeur (Tunezja) - 3771; 8. (8) Karolina Muchova (Czechy) - 3765; 9. (9) Maria Sakkari (Grecja) - 3560; 10. (13) Barbora Krejcikova (Czechy) - 3220.
*** Czołówka rankingu WTA Race:** 1. Sabalenka - 8210; 2. Świątek - 6905; 3. Gauff - 5620; 4. Rybakina - 5476; 5. Pegula - 4405; 6. Vondrousova - 3661; 7. Muchova - 3650; 8. Jabeur - 3212; 9. Madison Keys (USA) - 2737; 10. Petra Kvitova (Czechy) - 2590.

DRYH

eprasa.pl 2e469e34d5

BARDZO UDANY WEEKEND W SŁOMCZYNIE

SPORTY MOTOROWE\\\ Zbigniew Staniszewski najlepszy podczas kolejnego rallycrossowego weekendu. Tym razem olsztynianin triumfował w Słomczynie podczas łączonej eliminacji mistrzostw Polski i mistrzostw Europy strefy centralnej (FIA CEZ).

Staniszewski za kierownicą Forda Fiesty RX zdobył komplet punktów w kwalifikacjach oraz finale, dzięki czemu znacznie przybliżył się do obrony tytułów wobu klasyfikacjach. Sezon trwa, w kalendarzu jeszcze kilka rund do rozegrania, więc na oficjalne podsumowania jeszcze przyjdzie czas. W Słomczynie kolejne miejsca na podium zajęli Łukasz Tyszkiewicz w Fordzie Fiesta oraz Tomasz Sokal w Toyocie Yaris.

ZAWODY NA AUTODROMIE W PODGRÓJECKIEJ MIEJSCOWOŚCI OBEJRZAŁO NA ŻYWO TYSIĄCE FANÓW MOTORSPORTU.

Zbigniew Staniszewski: - Jestem bardzo zadowolony po takich zawodach, bo komplet punktów bardzo mocno przybliża mnie do obrony obu tytułów. Była to udana runda także z tego powodu, że dopisali kibice. Brawo za to dla organizatorów, bo widać, że „odrobili lekcję", dzięki czemu naszą rywalizację oglądała bardzo duża grupa miłośników motorsportu. Poza tym relacje internetowe śledziło nawet 25 tysięcy widzów. Szacunek dla Motowizji za bardzo dobrą robotę. To było wielkie święto rallycrossu. Świetnie się jeździ i ściga przy tak licznie zgromadzonej widowni. Jestem zadowolony, bo w drugiej części sezonu idzie nam wszystko jak z płatka. Nie mamy żadnych problemów. Chociaż nie jestem tym jakoś zdziwiony, bo mój zespół jest w znakomitej formie. Wszyscy są bardzo dobrze zgrani, aż miło patrzeć, jak robota robi się sama, w efekcie jako ogólny koordynator całego teamu nie mam zbyt wiele do pracy. Daje to dużą przyjemność, a przede wszystkim łatwiej się w takich warunkach jedzie i notuje kolejne dobre wyniki. Na początku sezonu szło jak po grudzie, lecz teraz jest znakomicie, dlatego do Olsztyna wróciliśmy z szerokimi uśmiechami na twarzach.

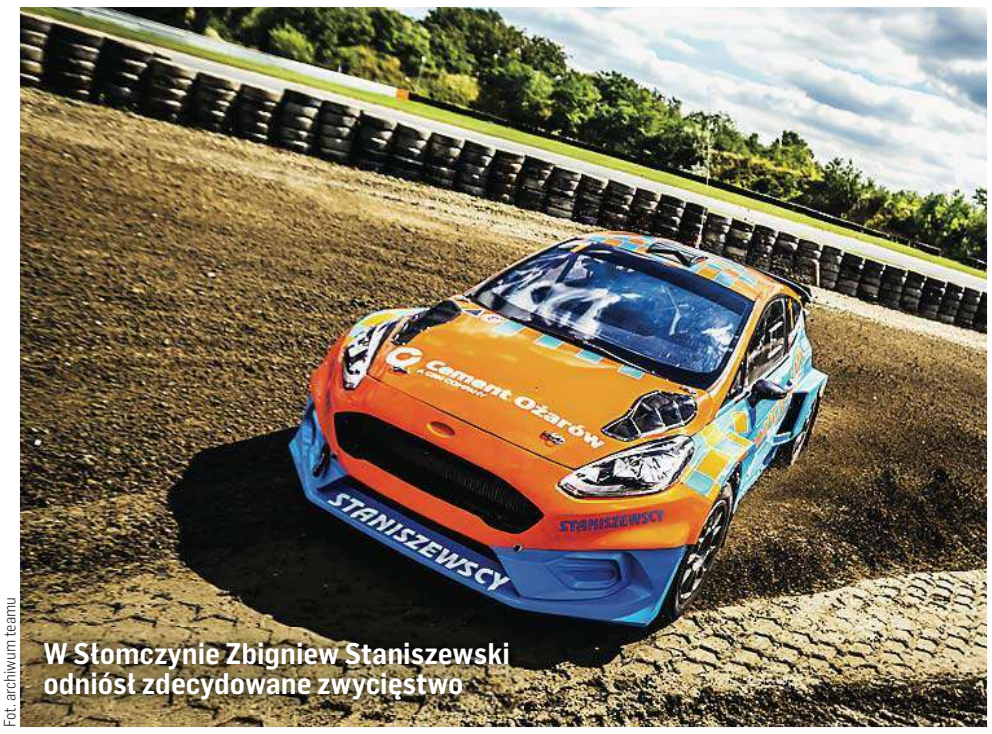

Fot. archiwum teamu

W Słomczynie Zbigniew Staniszewski odniósł zdecydowane zwycięstwo

*** Słomczyn:** 1. Zbigniew Staniszewski (Ford Fiesta) - 4.46,533; 2. Łukasz Tyszkiewicz (Ford Fiesta) - 4.57,174; 3. Tomasz Sokal (Toyota Yaris) - 5.01,149

*** Klasyfikacja generalna FIA CEZ:** 1. Staniszewski - 147 pkt; 2. Ales Fucik - 98; 3. Alois Holler - 63

*** Klasyfikacja generalna mistrzostw Polski:** 1. Staniszewski - 162; 2. Tyszkiewicz - 137; 3. Michał Peterlejtner - 82

MARZAR

DWA PUCHAROWE ZWYCIĘSTWA SENIORÓW NA POMORZU

SPORTY WALKI\\\ Skarszewy w województwie pomorskim były gospodarzem Ogólnopolskiego Pucharu DFN oraz Pucharu Polski Light Contact seniorów w kickboxingu.

W imprezie, którą zorganizowano m.in. pod patronatem Polskiego Związku Kickboxingu, rywalizowało około 230 zawodników z ponad 30 klubów z różnych zakątków Polski. - Przy okazji pojedynków kickboxerskich swój turniej rozgrywały również dzieci w formule Soft Contact - wyjaśnia trener Leszek Jobs z Kurzętnika. - Są to walki na piankowe pałki, tak zwane „makarony". Rywalizacja najmłodszych cieszy się sporą popularnością, bo wzięło w niej udział ponad 30 dzieci w wieku 7-9 lat i 10-12 lat.

W Pucharze Polski seniorzy z naszego województwa dwukrotnie stanęli na najwyższym stopniu podium: w kategorii wagowej 50 kg triumfowała Paulina Jabłońska (Olimpia Nowe Miasto Lubawskie), natomiast wśród mężczyzn w kat. 84 kg najlepszy był Adrian Durma (Silvant Kajak Elbląg), poza tym drugi był Piotr Kołakowski (Zamek Expom).

Durma wygrał, chociaż nie wystąpił w swojej kategorii wagowej, tylko dwie kategorie wyżej (79-84 kg). - Obecnie ważę 80 kilogramów, co jest efektem m.in. kilku ostatnich kontuzji - wyjaśnia elblążanin. - Ale był to wyjątkowy start, bo w mistrzostwach Polski służb mundurowych, na które jadę w piątek, będę już walczył w swojej kategorii, czyli do 74 kilogramów.

Na początku października Durma pojedzie do Czech na Puchar Europy, po czym być może weźmie jeszcze udział w jakimś krajowym turnieju. - Będą to kontrolne starty przed listopadowymi mistrzostwami świata w Portugalii - stwierdza elbląski mistrz. Dodajmy, że wybiera się tam także Kołakowski, którego Durma pokonał kilka dni temu w Skarszewach. - W Portugalii będę jednym z faworytów, bo na dwóch poprzednich mistrzostwach świata zająłem trzecie miejsca - przypomina Adrian Durma. - Z tym że dwa lata temu w półfinale nie tyle przegrałem z rywalem, co z przeziębieniem, które dopadło mnie podczas zawodów. Co ciekawe, z tym samym zawodnikiem spotkałem się w finale mistrzostw Europy, no i go wtedy pokonałem. Dlatego tym razem moim celem jest złoty medal mistrzostw świata - stawia sprawę jasno elblążanin.

Fot. archiwum klubu

„Rodzinne" zdjęcie kickboxerów z Kurzętnika i Nowego Miasta Lubawskiego

Wróćmy jeszcze do zawodów w Skarszewie, gdzie widoczni byli zawodnicy z Kurzętnika i Nowego Miasta Lubawskiego. - W Pucharze DFN zazwyczaj startują początkujący zawodnicy - mówi trener Jobs. - Muszę przyznać, że moi podopieczni stoczyli kilka wartościowych i emocjonujących walk. Generalnie zawody organizowane przez Federację DFN (Duet Fight Night - red.) są bardzo pożyteczne, bo każdy zawodnik, bez względu na staż treningowy i startowy, zawsze znajdzie coś dla siebie - dodaje szkoleniowiec z Kurzętnika, którego wojownicy w tym roku wezmą jeszcze udział w październikowym Pucharze Polski juniorów i kadetów w Węgrowie, w listopadzie Kołakowski, brązowy medalista ubiegłorocznych mistrzostw Europy, poleci do Hiszpanii na mistrzostwa świata, a rok zakończy grudniowy Polish Open w Janowie Podlaskim.

ARTUR DRYHYNYCZ

WYNIKI

*** Puchar Polski seniorów (Light Contact), kat. wag. 50 kg:** 1. Paulina Jabłońska (Olimpia); 74 kg: 2. Adian Januszewski (Olimpia), 3. Hubert Jurkiewicz (Piechotka Team Zalewo); 79 kg: 2. Mateusz Leński (Piechotka Team Zalewo); 84 kg: 1. Adrian Durma (Silvant Kajak Elbląg), 2. Piotr Kołakowski (Zamek Expom)

*** Puchar DFN, miejsca zawodników z Nowego Miasta Lubawskiego, dzieci:** 1. Tymoteusz Prokop (soft contact do 130 cm), 2. Fabian Jabłoński (soft contact ponad 130 cm); kadet starszy: 1. Przemysław Januszewski (Kick Light, +69 kg), 2. Kacper Sławiński (Kick Light, 47 kg), 3. Maciej Cap (Light Contact, +69 kg); senior: 5. Miłosz Tessmer (Kick Light, 74 kg); miejsca zawodników z Kurzętnika, kadet starszy: 1. Marek Rosiński (Light Contact, 47 kg), 1. Łukasz Gumiński (Light Contact, 63 kg), 3. Marcel Tadajewski (Light Contact, 57 kg); senior: 2. Damian Chiliński (Full Contact, 86 kg).

eprasa.pl 2e469e34d5

19-20 IX 23

KONFERENCJA GOSPODARCZA ELBLĄG'23

Hotel Młyn w Elblągu,
budynek Kręgielni **„Maszynownia"**
przy ul. Kościuszki 134a, Elbląg

AGENDA

WTOREK 19 września 2023 r.

CZĘŚĆ OFICJALNA

- Powitanie gości Konferencji przez gospodarzy i partnerów strategicznych
- Wręczenie statuetek MARKI WARMII I MAZUR
- Wręczenie statuetek WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ SPECJALNEJ STREFY EKONOMICZNEJ
- Wręczenie statuetki CZŁOWIEK ROKU 2023 „Dziennika Elbląskiego"
- Wystąpienie Gościa Specjalnego

BEZPIECZEŃSTWO

- PROBLEMATYKA BEZPIECZEŃSTWA

PRZEDSIĘBIORCY

- 5 lat PSI – inwestycje zaczynają się tutaj

ENERGETYKA

- BEZPIECZEŃSTWO ENERGETYCZNE KRAJU

GOSPODARKA

- PORTY ZALEWU WIŚLANEGO – PERSPEKTYWY ROZWOJU

ŚRODA 20 września 2023 r.

PRZEDSIĘBIORCY

- INSTRUMENTY WSPARCIA DLA MAŁYCH I ŚREDNICH PRZEDSIĘBIORCÓW

GOSPODARKA

- KONCEPCJE, STRATEGIE I PROJEKTY SZANSĄ NA ROZWÓJ GOSPODARCZY REGIONU

GOSPODARKA i ADMINISTRACJA

- ROZWÓJ GOSPODARCZY REGIONU ELBLĄSKIEGO

TURYSTYKA

- JAK ŚCIĄGNĄĆ WIĘCEJ TURYSTÓW NAD KANAŁ I ZALEW

PANELE DYSKUSYJNE, PRELEKCJE, DEBATY

ZAPRASZAMY WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW ELBLĄGA I OKOLIC DO UCZESTNICTWA!

WSTĘP WOLNY!!!

Pytania prosimy kierować pod nr tel. **604 408 305**
bądź na adres e-mail: **e.kowalska@dziennikelblaski.pl**

51230TBP-b-K

eprasa.pl 2e469e34d5